Rok XI. Nr. 32 Sosnowiec, niedziela 2 lutego 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wymiesięcznie 2.— zł
... 4-97. —
Konto czek. P.K.O. Katowice

KRAKÓW Biblioteka Jagiellońska św. Anny 12

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Atak sercowy czy otrucie?

Sensacyjne pogłoski o nagłym zgonie gen. Kondylisa



ATENY, 1. 2. (wł.) Nagła śmierć gen. Kondylisa wywołuje w stolicy Grecji i w większych miastach coraz większe podniecenie. Do powszechnego wzburzenia nastrojów przyczyniają się liczne nieraz fantastyczne pogłoski o ostatnich chwilach byłego regenta i okolicznościach w jakich zmarł. Nawet półoficjalne doniesienia nie są zgodne w przedstawieniu samego faktu śmierci. Według jednych dzienników gen. Kondylis zmarł podczas pracy w swym gabinecie przy biurku, według innych padł rażony apopleksją, będącą następstwem ataku astmy, w chwili, gdy w łazience sięgał po szczoteczkę do zębów. Brak zdecydowanych w tym względzie wiadomości powoduje powstawanie coraz to nowych pogłosek.

Zwolennicy zmarłego niemal otwarcie twierdzą, że Kondylis został otruty przez wenizelistów, że wiadomość o chorobie serca jest bajką w którą nikt nie wierzy. Wskazują przytem na fakt, że Kondylis nigdy nie cierpiał na serce, a jeszcze wczoraj przedpołudniem czuł się doskonale. Z wielkiem też napięciem oczekuje się komunikatu o wyniku sekcji zwłok generała.

Już obecnie dochodzi na tle rzekomego zamordowania Kondylisa do awantur w korpusie oficerskim. W ateńskiem kasynie oficerskiem doszło wczoraj do starcia między dwoma oficerami. Jeden z młodych poruczników zwolenników Kondylisa rzucił innemu oficerowi, stronnikowi Venzielosa w twarz obelgę: „Truciciel". Obrażony bez słowa dobył rewolweru i na miejscu zastrzelił porucznika.

Ateńska agencja telegraficzna donosi: Minister wojny gen. Papagos zaprzeczył stanowczo pogłoskom o demarche uczynionej przez oficerów wobec rządu.

Demarche miała polegać na tem, że oficerowie wyższych szarż mieli domagać się od rządu, aby raz na zawsze zdjął z porządku dziennego sprawę przywrócenia oficerów wenizelistów na stanowiska i aby rozwiązał izbę jako niezdolną do wyłonienia rządu opartego na trwałej większości.

Tragiczny wypadek tramwajowy w Sosnowcu

Wczoraj wieczorem na ul. Piłsudskiego w Sosnowcu w pobliżu ul. 3-go maja wydarzył się tragiczny wypadek.

Z jadącego w stronę ul. Okrzei tramwaju wypadła na bruk mieszkanka Sosnowca Eleonora Knot, która uderzyła głową o bruk, wskutek czego doznała silnego wstrząsu mózgu.

Ofiarę tragicznego wypadku przewieziono tramwajem do apteki p. Garbaczewskiego, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy.

Następnie karetką pogotowia przewieziono nieszczęśliwą do szpitala na Pekinie.

Według informacyj Knotównie wypadła z tramwaju torebka i wyskakując za nią kobieta upadła nieszczęśliwie na bruk.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.



Kto jeszcze nie pił,
to niechaj skosztuje,
wówczas przekona się,
że **Kawa Kłos**
nad wszystkie przoduje.

Cena za paczkę ¼ kg. 35 groszy.
Przy zakupie 2 paczek ¼ kg. otrzymuje się prezent w postaci talerza lub filiżanki i t. p.

Żądać w każdym sklepie.
Poznańska Palarnia Kawy „KŁOS"
SOSNOWIEC, ROBOTNICZA 2.

NOWY WYCZYN AMERYKAŃSKICH GANGSTERÓW

Banda opanowała radjostację

NOWY JORK, 1.2. Z Chicago donoszą o niezwykłym nawet na amerykańskie stosunki wyczynie bandy gangsterów, która na przeciąg kilku minut opanowała wczoraj wieczorem główną radjostację koncertową w Chicago.

Wieczorem koło godz. 7-ej wtargnęło do studja radjostacji czterech gangsterów uzbrojonych w pistolety maszynowe. Speaker wygłaszał właśnie reklamową część programu, wychwalając jakieś doskonałe papierosy angielskie gdy na swym karku poczuł zimne dotknięcie luf rewolwerowych. Nie mówiąc ani słowa bandyci wręczyli mu kartkę, aby ją odczytał przed mikrofonem. Tekst brzmiał:

„George uciekaj natychmiast z miasta, adres twój jest znany. George uciekaj z miasta, lada chwila policja cię wyśledzi!"

Speaker kilkakrotnie musiał powtarzać pod groźbą rewolwerów tekst. — Wreszcie jednak inżynier radjostacji zorjentował się, że w studjo coś się dzieje i wyłączył antenę.

Bandyci tymczasem, strzelając na prawo i lewo, wycofali się z gmachu radjostacji, wsiedli do samochodu i ulotnili się, zanim przybyła policja. — Cała sprawa szybko się wyjaśniła. Okazało się, że wezwanie skierowane było do słynnego bandyty, znanego pod pseudonimem „George Blody", co w slangu gangsterów chicagowskich jest skrótem pseudonimu „Jerzy krwawy".

„George Blody" poszukiwany był już od kilku tygodni przez policję, jednak bezskutecznie. Ukrywał on się w domku na przedmieściu Chicago. Ze swoimi kompanami porozumiewał się przy pomocy tajnej radjostacji. Wczoraj popołudniu policja wykryła radjostację gangstreską i przy tej okazji dowiedziała się o miejscu ukrycia bandyty.

Okolicę domu bandyty otoczono i przeprowadzono wielką obławę. Bandyci pozbawieni radjostacji odważyli się na szaleńczy pomysł, aby zawiadomić szefa o grożącem mu niebezpieczeństwie i użyli do tego celu radjostacji oficjalnej. Gdy policja po kilkugodzinnych poszukiwaniach dotarła wreszcie do kryjówki Jerzego bandyty już nie zastała.

Dr. med.
H. GRODZIŃSKI
Choroby skórne i weneryczne
SOSNOWIEC, ul. Kowalska 2 II p.
przyjmuje od godz. 9—12 i od 4—7 w.
Telef. 12-24.

Akademicy nie mogą się zdecydować

WARSZAWA, 1.2. PAT. Posiedzenie Polskiej Akademji Literatury, zwołane na dziś celem dokonania wyboru nowego akademika literatury, nie zostało zakończone. Dalszy ciąg

Lekarz - Dentysta
MARJA
Teichner-Zysmanowa
przyjmuje
Sosnowiec, ul. Małachowskiego 5
róg ul. Targowej m. 6. Tel. 5-97.

Klęska włochów na froncie północnym

3000 zabitych i 4000 rannych włochów pod Tembien i Makalle

ADDIS ABEBA, 1.2. — Według otrzymanej wiadomości z głównej kwatery abisyńskiej zakończyła się w piątek wieczorem definitywnie wielka bitwa na froncie północnym. Według tej wiadomości „włoska dywizja faszystowska 28 października" uległa zniszczeniu.

W działaniach wojennych w Tembiem i pod Makalle stracili Włosi ogółem 3 tysiące zabitych i okrągło 4 tysiące rannych.

Abisyńczycy donoszą dalej o zdobyciu 30 armat polowych 175 karabinów maszynowych, 2.653 karabinów ręcznych i 18 czołgów. Straty abisyńskie wynoszą około 1200 ludzi.

Największe straty pochłonęło zdobywanie trzech pozycyj włoskich, które teraz obsadzili strzelcy abisyńscy i oddziały karabinów maszynowych.

WŁOSI BOMBARDUJĄ CAŁĄ ABISYNJĘ

ADDIS ABEBA, 1.2. Wedle otrzymanych wiadomości, działalność samolotów włoskich na całym froncie północnym jest nadzwyczaj ożywiona.

Włosi bombardują systematycznie wszystkie miasta i miejscowości, położone za frontem.

Bombardowanie to pochłonęło już dużo ofiar wśród ludności.

Przednie straże wojsk gen. Grazianiego posuwają się stale, choć powoli, naprzód.

W stolicy Abisynji ćwiczone są pośpiesznie wielkie zastępy czarnych wojowników, powołanych pod broń w następstwie ostatniej mobilizacji.

Korespondentom wojennym w Asmarze oświadczono ze strony dowództwa włoskiego, że wojska gen. Grazianiego czynią dalsze postępy i niedługo dotrą już do linji kolejowej Addis Abeba—Dżibuti

PRZYCHODNIA LECZNICZA
chor. wenerycznych i skór. „Pomoc"
Sosnowiec, Sienkiewicza 17 a
Czynna: 10 - 1 i 4 - 7 pp., w święta: 11-1
Wizyta 5 złotych.

Pidżama budziła w nim żądze sadystyczne

Dlaczego pani Dupont brała baty od męża?

Czy mąż może zmusić żonę, by nosiła nocną koszulę, gdy ta lubi pidżamy? Taką kwestję musiał rozpatrywać w tych dniach jeden z sądów grodzkich Paryża.

Młody i zamożny pan Dupont pobrał się w zeszłym roku z urodziwą i wytworną kobietą. Małżeństwo bardzo się kochało i żyło z sobą w wielkiej zgodzie. Niewiadomo, jak długoby trwały te miodowe miesiące, gdyby pewnego dnia pani Dupont nie postanowiła

kupić sobie pidżamy.

Zamiar ten odrazu wprowadziła w czyn. Wróciła do domu i rozłożyła przed mężem piękną, niebieską pidżamę, która miała złotemi literami wyhaftowany dumny napis: „Kto mnie kocha, niech idzie za mną“.

Pani Dupont była rozczarowana. Mąż nie podzielał jej zachwytu, natomiast na jego twarzy odmalowało się obrzydzenie.

— Wiesz — powiedział — że nie lubię kobiet w pidżamach. Mam niemiłe wrażenie, że w łóżku leży obok mnie mężczyzna.

Małżonka wyśmiała go, a on nie przestawał wychwalać zalet koszuli nocnej, która

podnosi urok kobiety i pobudza zmysły.

Gdy te wszystkie wychwalane przez niego zalety nie wywarły na żonie żadnego wrażenia, zagroził:

— Gdy będziesz w spodniach, nigdy cię nie będę pożądał!

— Zobaczymy? — odparła pani Dupont z przechwałką. Znała przecież usposobienie męża i nie wierzyła w to, że nie potrafi go podniecić.

Nadeszła noc. Małżonkowie położyli się do łóżka, oczywiście pani Dupont w pidżamie. Mąż nie powiedział słowa, odwrócił się tylko od niej tyłem, nie całując jej nawet na dobra noc.

To samo powtórzyło się drugiej, trzeciej, czwartej nocy...

Pani Dupont była uparta i mąż również nie ustępował. Ten upór żony wyprowadził wreszcie Duponta z równowagi. Postanowił w inny, mniej łagodny sposób poskromić krnąbrność żony. Pewnej nocy siłą ściągnął z niej pidżamę, rzucił nagą kobietę na podłogę i zaczął okładać smyczą, raniąc jej piękne ciało do krwi. Innej znów nocy rozerwał na niej w strzępy pidżamę i walił w nią pięściami, jak w bęben. Uparta kobieta nie ustępowała. Nie uważała wcale na to bicie. Gdy mąż zrywał jedną pidżamę, kupowała drugą. Taki stan rzeczy w dalszym ciągu trwał przez wiele tygodni,

a ona wciąż nie ustępowała.

Nieco spokoju zaznała, gdy mąż w sprawach handlowych wyjechał na prowincję. Dopiero wówczas przekonała się, że Dupont mimo wszystko ją kocha. Zapytywał ją bowiem niezwykle czułemi listami tej oto treści: „Kochanie, z niecierpliwością czekam na tę chwilę, w której będę mógł trzymać w objęciach twe piękne, nagie ciało. Każdej nocy śnię o tobie i w marzeniach widzę cię nagą, cudowną,

jak rzeźbiony posąg.

Przytem jesteś bez tej wstrętnej pidżamy, która mi odbiera wszelkie pożądanie.... Rzeczywiście, nie nęcisz mnie, gdy wkładasz spodnie... Namiętność natychmiast ucieka... Staję się dziki... Zdaję sobie sprawę, że byłem czasem zbyt brutalny w stosunku do ciebie. Proszę wybacz mi te chwile zapomnienia. Zrozum, że dla mnie kobieta w pidżamie nie jest kobietą. Staje się wówczas czemś, co budzi we mnie uczucia sadystyczne.

Pragnę wówczas okładać ją biczem.

Te listy przekonały panią Dupont o jeszcze jednej rzeczy: mąż nie ustąpi i zawsze będzie ją katował, gdy będzie nosiła pidżamy. Ponieważ nie miała zamiaru rezygnować z najnowszych wymogów mody, postanowiła rozejść się z mężem. Wniosła do sądu prośbę o rozwód i w tych dniach sąd rozpatrywał tę szczególną sprawę.

Oddamy sprzedaż
pierwszorzędnych artykułów dla hut żelaznych.
Szczegółowe oferty „Tylko dob...“ wprowadzenie“ do Tow. Reklamy Międzynarodowej Warszawa, Marszałkowska 124

Kto wygrał?

WARSZAWA, 1.2. Dziś odbyło się losowanie 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej 1935 r. pierwszej emisji

Padły następujące główne wygrane:

Zł. 200.000 — serja 3317 oblig. 11.
Zł. 50.000 — 10107 — 29
Zł. 25.000 — 10670 — 17.
Po 10.000 — 258—33, 5616—20, 6388—32, 6692—49, 19501—33.
Po 5.000 — 1259—34, 3545—25, 36331, 4553—9, 12035—12, 12696—6, 13283—37, 18908—26, 19363—13, 21849—22, 22455—17, 22872—7.

Pełne dokończenie dzisiejszego ciągnienia podamy w jutrzejszym numerze.

—oOo—

WIELKIE ZJAZDY RZEMIEŚLNI CZE W DNIU 16 LUTEGO.

W dniu 16 lutego rb. odbędzie się w Warszawie zjazd rzeźników i wędliniarzy z całej Polski, na którym mają być ustalone postulaty tej branży w związku z obecnem obciążeniem produkcji mięsnej.

W tym samym dniu odbędzie się, również w stolicy, zjazd delegatów wszystkich cechów piekarskich.

DODEK NA FRONCIE

Koń-lunatyk przedmiotem rozprawy sądowej

OŚWIĘCIM, 1.2. Andrzej Kasza, zamieszkały w Oświęcimiu przy ul. Kolejowej, kupił od Władysława Forystka, Mieczysława Gurkiewicza i Andrzeja Forystka pięknego konia za 120 zł.

Po kilku dniach Kasza przekonał się, że koń jest lunatyczny. W nocy przy świetle księżyca koń zjeżdżał z drogi w pole, narażając woźnicę na niebezpieczeństwa.

W związku z tem stanęli przed sądem grodzkim w Oświęcimiu sprzedawcy konia, oskarżeni o oszustwo i wprowadzenie w błąd kupującego. W toku rozprawy okazało się, że oskarżeni pośredniczyli tylko w sprzedaży konia, który był własnością Ludwika Krzemienia i Franciszka Koca z Brzezinki. Ponieważ oskarżeni nie wiedzieli o chorobie konia, a otrzymane pieniądze zwrócili poszkodowanemu, przeto zostali uniewinnieni.

SPEŁNIAMY ŻYCZENIA NASZYCH CZYTELNIKÓW!

Od poniedziałku dnia 3 lutego b.r. rozpoczynamy druk nowej nader sensacyjnej i ciekawej powieści p. t.

Droga na szafot

Będzie to obok drukującej się obecnie w „Expresie Zagłębia“ powieści w odcinku „Sprawiedliwość zwycięża“ — druga powieść która ukazywać się będzie codziennie w objętości pół kolumny druku.

Ohydny świętokradca w rękach policji

Bezczelny włamywacz zrabował 60 złotych i zjadł komunikanty

Przed kilku dniami donosiliśmy o ohydnej profanacji kościoła parafjalnego w Truskolasach pod Częstochową, gdzie sprawcy dostawszy się do wnętrza kościoła porozbijali puszki z pieniędzmi, skradli kielichy, rozbili tabernakulum oraz komunikanty.

Dzięki energicznej akcji policji sprawca ohydnego świętokradztwa został wykryty. Okazał się nim Walenty Młynarczyk, zam. stle u swego brata Józefa, który pełni funkcję kościelnego.

Młynarczyk przyznał się do winy, oświadczając cynicznie, że po rozbiciu puszek zrabował 60 złotych, komunikanty zaś częściowo rozsypał, resztę zaś zjadł.

W kieszeniach świętokradcy, w czasie rewizji, znaleziono resztki popogniecionych komunikantów.

Mundury koloru „marengo”

niższych funkcjonarjuszów sądowych

Wczorajszy „Dziennik Ustaw“ przynosi rozporządzenie ministra sprawiedliwości o stroju urzędowym niższych funkcjonarjuszów sądowych. Kurtki jednorzędowe z materjału koloru „marengo“ będą zapinane na 6 złotych guzików z orłami. Obramowanie kołnierza i mankietów kurtki oraz wypustka na spodniach — fioletowe. Czapka będzie kroju angielskiego. Na kołnierzu kurtki i płaszcza i na otoku czapki nosić będą funkcjonarjusze sądowi monogram z liter M. S.

Rozporządzenie weszło w życie wczoraj.

PRZY BÓLACH GŁOWY STOSUJE SIĘ DLA DOROSŁYCH PROSZKI OD BÓLU GŁOWY ZE ZNAKIEM FABRYCZ.


Z kraju

Tragedja rodziny bezrobotnego w Mysłowicach

MYSŁOWICE, 1.2. 26 bm. wydalił się z domu bezrobotny Paweł Domin, zam. w Mysłowicach, Domy Polne nr. 4 Domin pozostawił w niezamkniętem mieszkaniu bez dozoru dwoje swych dzieci: 4-letniego Henryka i półtoraroczną Sylwję.

Żona Domina przebywa w szpitalu miejskim wskutek choroby umysłowej. Lekarze orzekli, iż ma być ona przeniesiona do zakładu psychjatrycznego w Rybniku. Tragedja w rodzinie Dominów wywołała ogólne współczucie.

Wagoniki dla kolejki na Kasprowy Wierch

ZAKOPANE, 1.2 Wagoniki dla kolejki na Kasprowy (jest ich cztery po dwa na każdy odcinek trasy) w najbliższych dniach będą przewiezione na budowę do montażu. Wygląd wagoników jest estetyczny, a ich dwunastoboczna forma ułatwia obserwowanie ze wszystkich stron widoków podczas jazdy. Wagoniki polakierowane są na podobny do samolotów kolor srebrno - szary. Posiadają one specjalne urządzenia na pomieszczenie nart z boku kadłuba. Każdy pasażer może z łatwością swoje narty natychmiast po opuszczeniu wagonika odebrać.

Napad opryszków na właściciela leśnych terenów

RADOMSKO, 1.2. Wczoraj J. Rozenbaum, zam. w Radomsku objeżdżał, wraz ze swym gajowym własne tereny leśne pod Radomskiem. W pewnej chwili spostrzeżono kilku osobników, którzy łamali gałęzie i drzewa.

Na wezwanie gajowego osobnicy owi rzucili się na zbliżających, pobili gajowego do utraty przytomności a następnie skatowali drągiem Rozenbauma, przeprowadzając osobiste rewizję swej ofiary.

Dzięki energji policji ujęci zostali: Jan Gałwa, Stępień i Truchta — wszyscy zamieszkali w Radomsku.

Plotki o „usamodzielnieniu“ Banku Polskiego

WARSZAWA, 1.2. Jedno z pism zagranicznych podało wiadomość, że rada banku polskiego dążyć będzie do całkowitego usamodzielnienia tej instytucji, wyodrębnienia z pod wpływów ministra skarbu, a nawet do zniesienia stanowiska komisarza rządu.

Wiadomości o zniesieniu stanowiska komisarza rządu w banku polskim czynniki miarodajne zaprzeczają w sposób jak najbardziej kategoryczny.

Ponadto sfery dobrze poinformowane wskazują, że właściwie nasza instytucja emisyjna jest zupełnie samodzielną i nie zachodzi absolutnie żadna potrzeba, ażeby bank polski korzystał z większej samodzielności, aniżeli korzysta w chwili obecnej.

—oOo—

9-letni kasiarz w Strzelnie

POZNAŃ, 1.2. Do sklepu mistrza piekarskiego w Strzelnie zakradł się złodziej, który po otwarciu kasy zamierzał skraść pieniądze.

Ujęto go jednak i stwierdzono, że jest to 9-letni syn właściciela domu Zalewskiego ze Strzelna.

Małego złodzieja oddano w ręce policji.

PRZEBRAŁA SIĘ MIARKA!

Litwa zagraża pokojowi Europy

Rządzące na Litwie partja tautininków doszła do władzy prawie przed dziesięciu laty, wysuwając na czoło swego programu m. in. hasło walki z polskością.

Pomimo chaosu w wewnętrzno - politycznem życiu małego państwa litewskiego, hasła tej walki realizowane są konsekwentnie w całej rozciągłości.

Litewska polityka narodowościowa w stosunku do mniejszości polskiej poszła dwoma wrogami. Pierwsza — to wytworzenie na Litwie atmosfery nienawiści do wszystkiego, co jakikolwiek ma związek z polskością. Rozpętano falę agitacji przeciwpolskiej przedewszystkiem wśród dziatwy szkolnej. W krótkim czasie w niewinne dusze dziecięce zaszczepiono jad nienawiści. Słowa „lenkas“ (polak) stało się wśród dzieci litewskich najgorszem wyzwiskiem. Równolegle z agitacją na terenie szkół, prowadzono ją również w armji, w uniwersytecie, w fabrykach i wsiach.

Chciano w ten sposób wytworzyć w społeczeństwie litewskiem przekonanie, że wszystko, co ma związek z polskością jest wstrętne. Atmosfera ta miała wpłynąć na polaków w Litwie w kierunku wyrzeczenia się ich narodowości.

Jednakże politycy litewscy zdawali sobie sprawę że element polski w Litwie jest zbyt silny i zbyt patrjotyczny, aby mógł się szybko załamać. Toteż walkę z nim poprowadzono jednocześnie i drugą drogą, która polegała na stworzeniu specjalnych ustaw, które w sposób najbardziej legalny musiałyby doprowadzić do ostatecznego wynarodowienia polaków.

Zasadniczą tezą litewskiej polityki narodowościowej w stosunku do mniejszości polskiej jest twierdzenie, że na Litwie niema polaków, a są tylko spolszczeni litwini.

Na tej właśnie podstawie polakom odmawia się najprymitywniejszych praw swobodnego rozwoju kulturalnego. —

Jak daleko to zakłamanie, graniczące z perfidją, jest posunięte, świadczy choćby następujący fakt. Gdy w Wilnie odbyły się ostatnio dwa wiece protestacyjne przeciw prześladowaniu polaków na Litwie, niemal cała prasa litewska tonem „obrażonej niewinności“ głosiła wszem i wobec, że na Litwie niema żadnego prześladowania polaków, gdyż — aby polaków można było prześladować — pisano — należałoby ich najpierw na Litwę importować.

Oczywiście największy atak władze litewskie przypuściły na szkolnictwo polskie. Jak opłakany jest jego stan świadczą wymownie cyfry: na 200 tysięcy polaków jest zaledwie czternaście polskich szkół powszechnych. Przyczem istnieją one tylko na małych wysepkach polskości, zaś w wielkich skupieniach polaków, tam, gdzie całe powiaty mówią tylko po polsku — niema ani jednej szkoły polskiej. Polskie dzieci są zmuszone chodzić do szkół litewskich, gdzie uczy się ich nienawiści do własnej ojczyzny i własnego narodu.

Ów tragiczny los polaków na Litwie jest tembardziej tragiczny, że Litwa, odgrodzona od Polski chińskim murem, pilnie strzeże by z poza niego nie przedostał się żaden głos pocieszenia, czy zapowiedzi lepszego jutra.

Podobnie jak polskie szkolnictwo, tak i prasa polska na Litwie, jest równie silnie ściśnięta obrożą ustaw policyjnych.

Prasie polskiej nie wolno pisać o Polsce! Mało tego, nowa litewska ustawa prasowa wymaga od dzienników zamieszczania artykułów nadesłanych przez odpowiednie władze państwowe. Wskutek czego prasa polska na Litwie musi drukować artykuły, zawierające napaści pod adresem swego narodu.

A wieluż w tej chwili polskich działaczy społecznych i nauczycieli znajduje się bądź w więzieniu, bądź też na zesłaniu?

Wydaje się, że „bracia“ litwini cokolwiek przebrali już miarkę i zasłużyli na poważne ostrzeżenie z naszej strony. A fakty, które ujawnił proces zabójców min. Pierackiego, świadczące, iż ukraińska akcja terorystyczna była finansowana przez Litwę, stawia to państwo — jak powiedział min. Beck w swojem expose — w szeregu czynników niebezpiecznych dla pokoju w Europie.

..... Drobny wydatek, jakim jest cena losu naszej Loterji Klasowej, nie stoi w żadnym stosunku do całkiem realnych możliwości zdobycia jednej z wielkich, lub mniejszych wygranych, wynoszących blisko

25.000.000 zł.

Kup zatem los do I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Katowice, ul. św. Jana 16

gdzie stale padają wielkie wygrane m. in.

2 razy po 1.000.000 złotych

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie.

P. K. O. konto Nr. 304.761.

RESTAURACJA—DANCING

„PALAIS DE DANSE“

otwarty do godz. 5 rano.

Ceny zniżone. Ceny zniżone.

ZASTĘPCY LEKARZY DOMOWYCH.

Jak się dowiadujemy, projekt wytycznych do umów między ubezpieczalniami społecznemi a lekarzami przewiduje, że w razie choroby lub urlopu lekarza domowego w jego gabinecie przyjęć będzie przyjmował chorych wyznaczony lekarz zastępca. Dzięki temu chorzy ubezpieczeni w razie choroby lub urlopu ich lekarza domowego nie będą zmuszeni zwracać się do lekarza zamieszkałego w innej dzielnicy.

—o—

PRODUKCJA SKÓR WĘŻOWYCH NA ŚWIECIE A MODA.

Ostatnia moda na skóry wężowe, z których robi się torby, buciki, rękawiczki itp. przyczyniła się do ogromnego wzrostu zapotrzebowania na te skóry. Handel skórami wężowemi należy obecnie w krajach tropikalnych do bardzo rentownych gałęzi handlu, a mieszkańcy Brazylji, Rodezji, Indyj Brytyjskich, Venezueli, Ekwadoru, Nigerji, Ceylonu i Jawy urządzają polowania i obławy, celem zdobycia cennej skóry. Polowania takie kończą się często tragicznie, ponieważ niektóre gatunki węży są jadowite, a schwytanie ich wymaga ogromnej zręczności. Jak obliczają, produkcja skór wężowych w krajach tropikalnych wynosiła w ostatnim roku około 12 — 15 miljonów sztuk, a garbowanie ich dostarcza środki utrzymania setkom tysięcy ludzi.

W pełnej grozie niebezpieczeństwa

Zastraszające cherlactwo młodych ludzi w Polsce

Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu, przy omawianiu budżetu ministerjum opieki społecznej, przytoczył poseł dr. Krawczyński (lekarz z Sandomierza) tak zastraszające cyfry, że, mimo innych bardzo poważnych trosk codziennych, nie wolno przejść obok nich milcząco.

Odsłonił — prawdę straszną, groźną w następstwa. I to nie tych cyfr, które mówią o szerzeniu się chorób, braku higjeny wśród mas ludowych i t. d., lecz co do tych cyfr, które dostarczyły komisje przeglądowe lekarskie oraz główny urząd statystyczny, a które dotyczą olbrzymiego spadku zdolnych do pełnej służby wojskowej mężczyzn, jak i dużego spadku urodzin.

Nie z punktu widzenia militarystycznego, czy nawet z obowiązku o gotowość obrony narodu, lecz z punktu widzenia prawa do życia i rozwoju zmartwychwstałej Polski, musimy gromkim głosem domagać się gruntownego ustalenia przyczyn tej katastrofy i ułożenia planu zapobiegawczego, o ile nie stać nas na zupełną likwidację. Zdajemy sobie sprawę, że wszystko musi iść etapami. Niezawodnie palącą potrzebą, pierwszą z rzędu, jest ratowanie gospodarczej sytuacji. Lecz niemniej ważną jest sprawa, odsłonięta na komisji budżetowej. Nie można poprzestać na stwierdzeniu tylko, że sytuacja jest groźną.

Mamy w sobie tyle sił żywotnych i tyle środków naturalnych, że drogą nadzwyczajnych zarządzeń można będzie katastrofie tej położyć gruntowne tamy, na drodze jej ofensywy.

To jest przecież groźniejsze — jak tyfus, cholera czy inna epidemja. Wówczas powoływało się nadzwyczajnego komisarza dla walki z epidemją. I obecnie trzeba takiego nadzwyczajnego komisarza, wyposażonego w szybko działające egzekutywne możliwości.

A na walkę tę muszą dać ci wszyscy, którzy mają. Tych w Polsce nam nie braknie. Tylko bez zwykłej naleciałości biurokratycznej czy filantropijno — humanitarnej. Bez ckliwych paniuś czy też stękających, litujących się panów — ofiarników. Tu musi przyjść żelazna ręka — znająca przyczyny tego stanu, znająca polską biedotę, a z drugiej strony możliwości tak doraźne, jak i planowe. Trzeba zdruzgotać ten smutny fakt, że połowa młodych ludzi w Polsce jest... słabą wątłą i nie w pełni sił męskich.

Do walki muszą być podciągnięci wszyscy, bez wyjątku, i to nie w formie narad, debat, pisanej propagandy, lecz konkretnej roboty, na każdym odcinku, by wreszcie katastrofę tę zlikwidować.

Wstrzymanie niemieckiego ruchu tranzytowego przez Polskę w razie niezapłacenia zaległości

Ministerjum komunikacji wydało zarządzenie wstrzymania całkowitego ruchu zarówno osobowego, jak towarowego tranzytu z Rzeszy niemieckiej do Prus Wschodnich i z powrotem. Wedle tego zarządzenia, z dniem 6 lutego od godz. 23.59 wstrzymany ma być tranzyt wszelkich pociągów osobowych i towarowych. Wyjątek uczyniono jedynie dla pociągów wojskowych, które będą mogły być przepuszczane tranzytem w stosunku jeden pociąg na 5 dni.

Zarządzenie to jest związane z par. 23 konwencji paryskiej. O zarządzeniu wydanem przez ministerjum dyrekcji toruńskiej do wykonania powiadomione zostały niemieckie władze kolejowe.

Jak wiadomo, Niemcy winny są Polsce za tranzyt kolejowy przez Pomorze olbrzymie sumy, sięgające 70 miljonów złotych. Cały szereg żądań skierowany przez polskie władze do niemieckich władz kolejowych o uregulowanie tej sprawy nie dawały rezultatu.

TYLKO GDZIE, TYLKO KTO?

Zbliża się Polska do cyfry pół miljona abonentów radjowych. Może już w tej właśnie chwili rejestrują go w urzędzie pocztowym, może zapiszą jutro, ale za tydzień napewno już będzie zarejestrowany, a nawet znane będzie wszystkim miasto w którem mieszka i znane jego nazwisko. Nawet fotografję wybrańca losu zobaczymy w prasie. Może będzie sfotografowany ze swoją superheterodyną Elektrit a może to będzie tylko trzylampowy Titanic, albo Kontinent, jeden z tych małych a jednak wspaniałych w odbiorze aparatów Elektrita. A może los padnie zgoła w innych warunkach: na takiego który się tylko zarejestrował, gdyż ma dopiero zamiar kupić odbiornik. I tak się też może zdarzyć. To byłby prawdziwy szczęściarz, dostałby przecież potężnego „Majestica“, najlepszą superheterodynę idealny odbiornik, aparat najlepszy, jaki może zbudować dzisiejsza wiedza radjotechniczna.

Na dzień 1 stycznia br. brak było tylko 8.117 abonentów do pół miljona. Wróżymy, że około 5 lutego zapiszą w którymś tam urzędzie półmiljonera. Tylko gdzie? Ci, co jeszcze nie mają radja w domu, mają szanse. Tylko muszą się już zdecydować

Bz(d)ura grozi wylewem...

Niema w Zagłębiu Dąbrowskiem zruzumienia dla „genjalnych“ myślicieli i projektodawców

Codziennie redakcyjne biurka zaścielają listy, w których piszą do Redakcji mili Czytelnicy, chcący zasięgnąć rady, lub poskarżyć się na stosunki w tej lub innej instytucji. Pisze też do Redakcji początkujący poeta, prosząc o ocenę poezji, a częściej bezapelacyjnie, domagając się zamieszczenia danego utworu.. w najbliższym numerze. Nierzadko też zdarza się, że jakiś grafoman przysyła utwór po przeczytaniu, którego człowiek staje się niezdrów.

Tajemnicę wielu takich listów zna obszerny kosz redakcyjny!

Czasami jednak w listach kryją się genjalne pomysły i projekty, które nie mogą zginąć w koszu bez szczegółowego omówienia.

Bo weźmy naprzykład gnębiący nas kryzys i bezrobocie, które dają się we znaki narodom całego świata cywilizowanego.

Męczą się nad temi problemami tęgie głowy ekonomistów i o żywy Bóg nie znalazły jednak na to skutecznego lekarstwa.

A o to w Redakcji wpada mi w ręce list, który brzmi:

APEL!

„Uruchomić przemysł w Państwie Polskiem, a tem samem usunąć bezrobocie i powiększyć wpływy podatkowe do skarbu można w przeciągu jednego miesiąca, a w trzy miesiące braknie, ludzi do pracy, bez uszczuplenia zdobyczy socjalnych.

Informacji z przykładami rzeczowemi może udzielić osobom i władzom zainteresowanym Stanisław Bąblewski w Strzemieszycach.

Proszę o przedruk we wszystkich pismach“

Po cóż więc martwić się mamy wzrastającem bezrobociem i nędzą, kiedy można te bolączki usunąć w przeciągu trzech miesięcy. Może więc genjalnemi“ projektami p. Bąblewskiego zainteresują się ekonomiści, którzy dotychczas nie znaleźli wyjścia z matni kryzysu. Boć przecież nie można pozwolić na to, aby pomysły myśliciela strzemieszyckiego przebrzmiały bez echa.

Przypuszczam jednak, że z p. B. możnaby się jeszcze potargować co do okresu czasu, w którym gotów jest on uśmiercić kryzys w Polsce. No, ale może uparł się na trzy miesiące...

• • •

Kiedyindziej do Redakcji przychodzi list z Niwki z prośbą o zamieszczenie, tak brzmiącej wzmianki:

„Zgłębiwszy przyczynę kryzysu gospodarczego pragnę wygłosić odczyt na temat „Poznajmy istotną przyczynę kryzysu gospodarczego świata“.

Zrzeszenia gospodarcze, społeczne, związki zawodowe i inne ugrupowania, któreby zechciały zorganizować powyższy, odczyt, proszone są o nadsyłanie swych adresow“.

I tutaj należy znów wyjaśnić, że bardzo wielu ludzi ZGŁĘBIŁO PRZYCZYNY KRYZYSU, ale skutecznego lekarstwa, jak nie było, tak niema.

Ludzie znają już nietylko przyczyny kryzysu, ale i jego przykre skutki, to też niewątpliwie nie będzie reflektantów na odczyty.

* * *

Rekord bzdury bije niewątpliwie wiadomość podana przed kilku dniami przez jedno z miejscowych pism.

Oto ona:

JEST GÓRA W SOSNOWCU!

„Obok huty Katarzyna znajdują się o olbrzymim obszarze i około 100 mtr. wysokości hałdy, które obecnie przy pomocy urządzeń elektrycznych z godziny na godzinę rosną w potężną górę.

Doskonałe położenie na rozległych polach i zaledwie 20 mtr. od linji tramwajowej podnoszą wartość tej martwo sterczącej od lat góry, którą przy obecnej masie bezrobotnych możnaby po porozumieniu się z zarządem huty zamienić na piękny „serpentynowy“ tor saneczkowy i zjazd dla narciarzy.

Urządzenie zdrowej rozrywki dla wątlej pozbawionej wszelkich rozrywek młodzieży zagłębiowskiej chlubnie świadczyłaby o wszechstronności troski władz miejskich. Samo zaś zatrudnienie bezrobotnych przy budowie tej inwestycji miasta byłoby racjonalniejsze zdaje się aniżeli zamiatanie wiecznie sypiących się liści na jesieni czy wreszcie zamiatanie z ulic znienawidzonej a pięknej szaty zimy. (Czy w pełni zimy jest w tem sens wątpimy?)

Amortyzacja urządzenia toru przez urządzenie świetlnych iluminacyj, „konkursów“, zawodów i zabaw w szybkiem postępowałaby tempie. Słowem wartoby chyba pomyśleć“

Autor powyższej wzmianki niewątpliwie posiada oryginalny sposób myślenia, chcąc zatrudnić bezrobotnych Sosnowca ni mniej ni więcej tylko przy budowie toru „serpentynowego“ i zjazdu dla narciarzy na płonącej miejscami hałdzie katarzyńskiej.

Doprawdy takiego pomysłu jeszcze dotychczas nie było. Projektodawca powinien postarać się aby budowę toru umieszczono jeszcze w planie inwestycyjnym na 1936 r., opracowywanym obecnie przez władze rządowe.

Autor uważa budowę toru saneczkowego za racjonalniejszą niż uprzątanie z ulic śniegu lub opadniętych liści.

Co za logiczne rozumowanie...

Obecnie bowiem przy jakiem takiem uprzątaniu śniegu, brodzimy przez długie tygodnie po ulicach sosnowieckich.. tylko po kostki w błocie.

Przy zupełnem nieuprzątaniu z ulic „pięknej szaty zimowej“, moglibyśmy przynajmniej pływać!

Niestety większość sosnowiczan nie ma zrozumienia dla tak oryginalnych pomysłów.

A szkoda... bo wówczas rodziłyby się coraz fantastyczniejsze i bzdurne pomysły na szczęście nikomu nie czyniące krzywdy.

T. L-ski.

20-II-36 roku.
Nowa 35-ta Loterja

a więc nowe wielkie szanse wygrania w szczęśliwych kolekturach

ST. HLAWSKIEJ

W SOSNOWCU, 3-go MAJA 23.
w Będzinie, Małachowskiego 1.
w Dąbrowie Górn., 3-go Maja 2
w Zawierciu 3-go Maja 1
w Grodźcu, Kościuszki 3.

Zagłębie w hołdzie

Najdostojniejszemu Włodarzowi

W dniu imienin Prezydenta Rzplitej

Wczoraj, jako w dzień imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej, we wszystkich miastach Zagłębia młodzież szkół zorganizowała uroczyste obchody ku czci Dostojnego Solenizanta.

Zgodnie z poleceniem ministra oświaty obchody te wykorzystane zostały dla pogłębienia u młodzieży znajomości nowej konstytucji.

Obchody poprzedzone zostały uroczystą mszą św.

W SOSNOWCU

W dniu imienin prezydenta Rzeczypospolitej w Sosnowcu w kościele parafjalnym odprawione zostało nabożeństwo, w którem udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, miejskich, przedstawiciele organizacyj oraz stowarzyszenia i związki ze sztandarami.

Młodzież szkolna po nabożeństwie i okolicznościowych porankach odbywała normalnie naukę.

• • •

Po uroczystem nabożeństwie w kaplicy w Miłowicach odbyła się w szkole powszechnej nr. 14 uroczysta akademja dla ludności miejscowej i dzieci szkolnych.

Na program akademji złożyło się: przemówienie, inscenizacje, deklamacje i produkcje chóru szkolnego pod batutą p. Nowickiego.

W BĘDZINIE

W Będzinie, w miejscowym kościele parafjalnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. kan. Peche — miejscowy proboszcz. W nabożeństwie wzięli udział: przedstawiciele władz państwowych ze starostą powiatowym Bozą na czele, prezydent m. Będzina mgr. A. Izydorczyk, oddział reprezentacyjny 23 p. a. l. z majorem Talarkiem, w zastępstwie nieobecnego dowódcy, na czele, oddziały policji z komendantem Szańskim na czele, oraz liczni przedstawiciele różnych instytucyj i organizacyj społecznych.

W DĄBROWIE

W Dąbrowie również odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym.

W nabożeństwie wziął udział wiceprezydent Trzęsimiech, przedstawiciele urzędów państwowych, policji z kom. Leo na czele oraz szkoły i liczni przedstawiciele miejscowych organizacyj i instytucyj.

Nabożeństwo celebrował ks. kan. Niedzielski, w czasie którego śpiewał chór kościelny.

Tragiczny finał rodzinnych kłótni

w Strzemieszycach

Tragiczny finał waśni w rodzinie Kubiczków rozegrał się w Strzemieszycach przy ul. Sławkowskiej 199.

Kością niezgody były rozrachunki majątkowe między Franciszkiem Kubiczkiem z jednej strony, a jego ojczymem Józefem Kubiczkiem, z drugiej.

Ostatnio, podczas kłótni na tem tle Góral i Józef Kubiczek, uzbrojeni w motyki, rzucili się na Franciszka Kubiczka i pobili go po głowie i piersiach tak dotkliwie, iż Kubiczek doznał wstrząsu mózgu i złamania dwóch żeber.

Zajście to znalazło wczoraj epilog w sądzie okręgowym w Sosnowcu, który obydwóch sprawców pobicia skazał po roku więzienia, zmniejszając im karę do połowy na zasadzie ustawy amnestyjnej.



...z najwspanialszych dancingów świata przynosi 525A

PHILIPSA

SUPERHETERODYNA z OKTODĄ

7 obwodów strojonych, zdumiewająca selektywność, czarujący ton, wielka rezerwa mocy oraz urządzenie przeciwzanikowe, działające z niespotykaną precyzją, a przytem...



system ratalny Philipsa: zaliczka zł. 35.— raty miesięczne po zł. 31.30

Autoryzowane punkty sprzedaży:

St. Maleszewski - W. Rudowski

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 11-a

Władysław Tyszko

Będzin, ul. Piłsudskiego 9 tel. 2-61.

KRONIKA

Niedziela 2 Luty	Dziś: M. B. Groma Jutro: Błażeja Wschód słońca: 6.56 Zachód słońca 4,28

RADJO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, 2 lutego.

9.00 Sygnał czasu. 9.03 Gazetka rolnicza. 9.40 Dziennik poranny. 10.00 Nabożeństwo z Torunia 11.57. Sygnał czasu. 12.15 Poranek symfoniczny. 13.20 Teatr Wyobraźni 14.00 Zachowane pozory. 15.25 Na wsi za sto lat. 16.00 Na Gromniczną. 16.15 Henryk Melcer Sonata skrzypcowa. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Muzyka taneczna. 17.10 Zagadka muzyczna. 15.30 Welki Teatr Wyobraźni. słuchowisko pt. Biedna miłość. 19.45 Co czytać? 20.00 Koncert ork. P.R. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Podróżujmy 21.. Olipmjada tenorów. 22.05 Mała orkiestra P. R. 23.00 Wiadomości meeorologiczne.

KATOWICE

Niedziela, 2 lutego.

9.15 Płyty. 9.50 Program na dzień bieżący. 11.25 Płyty. 12.03 Co słychać na Śląsku. 14.20 Płyty. 15.00 Raz na rok około 2 lutego 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Wiadomości sportowe. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 Bery i bojki śląskie. 23.10 Muzyka taneczna.

—:o:—

Z Kielc

(k) Opłatek peowiacki w Kielcach. W sali konferencyjnej gmachu im. Marsz. Piłsudskiego odbył się tradycyjny opłatek koła powiatowego związku peowiaków w Kielcach.

Miła uroczystość zgromadziła przeszło 120 członków oraz szereg gości, wśród których zauważyliśmy: reprezentanta wojewody kieleckiego, nacz. Lutomskiego, płk. Ostrowskiego, księdza pułk. Cieślińskiego starostę Porembalskiego, prezydenta Artwińskiego, prezeskę Kasprzycką, sen. Grunertównę, komendanta okręgu POW. posła Wojnar - Byczyńskiego, jego zastępcę Orlicz - Plebanka, przedstawicieli miejscowych organizacyj i innych. Gości powitał serdecznemi słowami prezes koła Franciszek Zając.

Po oddaniu hołdu komendantowi POW. Marszałkowi Piłsudskiemu, wygłoszono szereg przemówień i toastów. Sympatyczny nastrój potęgowały produkcje orkiestry 4 p. p. legjonów. Wspólna fotografja zakończyła ten nastrojowy wieczór.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Klub eleganckich gangsterów

Królestwo włamywaczy i bandytów

W Ameryce, od chwili zniesienia prohibicji, gangsteryzm doszedł do takiego rozwoju, jakiego nigdy nie pamiętano. Kryminaliści opanowali prawie wszystkie większe miasta i posiadają swoje biura oraz luksusowe apartamenty w śródmieściu. we wspaniałych drapaczach chmur. Pozatem z biegiem czasu nastąpiło także ulepszenie techniki mordowania ludzi.

„ŚMIERTELNY UŚCISK DŁONI“

Jeszcze przed 20, czy 30 laty odbywało się to zupełnie zwyczajnie, podczas, kiedy dziś gangsterzy doszli w tym zakresie do niebywałej perfekcji. Stosują więc cały szereg niezwykłych metod. Wśród nich najpopularniejsza jest metoda zabijania w automobilu, następnie inna t. zw. „śmiertelny uścisk dłoni“, która polega na tem, że podczas gdy jeden z opryszków ściska czule ofierze dłoń, witając się z nią owacyjnie. — jego wspólnik strzela do ofiary podstępnie i w ten sposób oczywiście trudno jest wpaść na ślad mordercy.

Jako wynalazca w tym zakresie zasłynął słynny gangster z Brooklynu, niejaki Ludwik Amberg, który zresztą sam niedawno został ukarany śmiercią. Otóż Amberg wymyślił taki sposób że uśpionemu narkotykiem delikwentowi zakładano na szyję pętlę, której końce przywiązany był do kolan. W ten sposób ofiara, budząc się, wyprostowywała nogi i mimo woli zaciskała pętlę na szyi, dusząc się śmiertelnie. Amberg, jak zapewniał cynicznie, nie odczuwał w tym wypadku najlżejszych wyrzutów sumienia, gdyż jego zdaniem. ofiary popełniały coś w rodzaju samobójstwa.

FRONT MEN.

Wielki przemysł kryminalny rozwija się i kwitnie według wszelkich ustanowionych zgóry reguł. Przedewszystkiem więc najważniejszą rzeczą jest jaknajbardziej ściśle konspirowanie się. Jeśli chodzi np. o zabójstwo w tym wypadku gangsterzy trzymają się metody, że mrdestwa nie dokonywa nigdy: 1) człowiek znany przez ofiarę ani też żaden z głównych filarów bandy. Od tego są t. zw. front - meni i ich zadanie polega na wykonywaniu rozporządzeń zwierzchników.

O ile zdarza się taki wypadek że chodzi o zabójstwo człowieka, którego front - men nie zna, wówczas ma miejsce następująca procedura. Ktoś ze znających przyszłą ofiarę wskazuje ją jednemu z front - menów, ten następnie wskazuje jeszcze innemu, aż wreszcie informacja dotrze do tego, który ma wykonać wyrok. Ponadto stosują jeszcze i ten system, że morderstwa dokonywują na terenie innego miasta, niż te, w którem mieszkają. Najkorzystniejszą więc dla nich okazją jest, daj my na to, wyjazd ofiary z jednego miasta do drugiego. Wtedy morderca przybywa z całym szykiem samolotem lub luksusowym pociągiem- zatrzymuje się w najdroższym hotelu w mieście, wybiera najlepszy apartament i zamawia najdroższe coctaile. Któż wobec tego podejrzewałby tak wytwornego gentelmana o mordercze zamiary.

GANGSTERYZM I POLITYKA.

Gangsteryzm kwitnie ponadto podtrzymywany przez niektóre partje polityczne. Te partje więc, które potrzebują mieć t. zw. swoich ludzi, wspiakrotnie opiekę i nietykalność. Znane są również fakty, że banda dokonywująca bandy i zapewniają im niejedno napadu na bank i dzieli się łupem zpartją, która odczuwa brak gotówki.

Pozatem są jeszcze i inne sposoby zapewnienie bezpieczeństwa bandom gangsterów. Niektóre z nich rejestrują się więc u władz, jako legalne stowarzyszenia lub kluby, więc choćby np. jako klub golfowy. Oprócz tego bywa i tak, że tworzą pozornie syndykaty robotnicze. Oczywiście, że taka historja jest poważnie dochodowa. — Przedstawiciel syndykatu zjawia się wtenczas na wiecach, przemawia do robotników, oponuje przeciwko przedłużaniu dnia pracy i żąda podwyższenia płac robotniczych. Ma się rozumieć że nie pochodzi to z jego sentymentu dla warstwy pracującej. Nic podobnego Zaniecha natychmiast swoich płomiennych mów, kiedy otrzyma od fabrykantów zatrudniających robotników odpowiednie wynagrodzenie.

KONTRYBUCJE

Do często praktykowanych sposobów należy nakładanie przez gangsterów kontrybucji na restauratorów w jakiemś mieście. Zjawiają się wtenczas u właściciela wytworni gentelmani, którzy proponują mu przystąpienie do ich stowarzyszenia. Żeby być zaliczonym jako członek, wystarczy, dajmy na to, jak oświadczają, comiesięczne wpłacanie np 400 dolarów, wzamian restaurator otrzymuje piękny dyplom na piśmie. I, oczywiście, większość z nich zgadza się na tego rodzaju tranzakcje, gdyż w przeciwnym razie grożą im najróżniejsze awantury, w rodzaju wybijania szyb, rzucania bomb z gazem łzawiącym itp.

To rozhulanie się gangsteryzmu w Ameryce doprowadziło do tego, że władze postanowiły wytoczyć mu ostrą walkę. Znany na terenie Ameryki komisarz policyjny Thoms E. Dewey opracował specjalny plan akcji, która ma na celu wyniszczenie band gangsterskich. M. in. projektowane jest utworzenie w miastach specjalnych komitetów, któreczywały nad bezpieczeństwem mieszkańców i tępiły kryminalizm.

Armja faszystowska - podstawą władzy

Mussoliniego

Co roku dnia 1 lutego obchodzi Italja rocznicę utworzenia milicji faszystowskiej i przeistoczenia jej z organizacji zbrojnej czysto partyjnej, w jeden ze zbrojnych organów państwa. W chwili, gdy ta armja faszystowska razem z wojskiem królewskiem od miesięcy przelewa krew w Abisynji — aktualnem będzie przypomnieć chwile jej powstania i rozwoju.

Już w r 1920 w okresie powstawania faszyzmu zaczął Mussolini tworzyć swoje szeregi faszystowskie, a z tych zaczęły się rychło wydzielać specjalne oddziały bojowe, zwane „Squadri“ których zadaniem była walka z socjalistami i komunistami na każdem polu. W połowie r. 1921 przewaga faszystów nad obozem czerwonym w półn. Włoszech stała się już widoczna.

Gdy w r. 1922 po zajęciu Rzymu, Mussolini objął ster rządów w Italji, kwestja dalszego losu jego prywatnej armji partyjnej, która tymczasem wzrosła już była do przeszło dwustu tysięcy ludzi — stanęła przed nim jako bardzo trudny problem. Mussolini dokonał jednak tego, że mimo olbrzymich trudności, mimo oporu ze strony ówczesny aljantów w jego rządzie, dn. 1 lutego 1923 została ogłoszona i wprowadzona w życie ustawa o upaństwowieniu milicji faszystowskiej.

Na żołd państwowy przyjęto wtedy równo 180.000 ludzi, pozostałych 50 tys. pozostawiając jako rezerwę w cywilu. Pierwotnie milicja faszystowska używana była głównie do pilnowania kolei, dworców i torów, w miarę jednak utrwalania się i rozbudowy samego systemu Mussoliniego rozszerzały się zadania tej miilcji. Jeszcze przed wojną z Abisynją siłę armji faszystowskiej obliczano cyfrą około 350 tysięcy ludzi. Po mobilizacji przekroczyła ona liczbę pół miljona.

Już od samego początku Mussolini wychowywał swą armję w duchu wojennym. Wśród dziesięciu przykazań obowiązujących wszystkich członków armji faszystowskiej, Mussolini wyraźnie zakazał, że „w urojenie wiecznego pokoju wierzyć nie wolno“. Może już wtedy dyktaotr włoski myślał o podboju Abisynji.

Japonki nie chcą skośnych oczu

Europeizacja Japonji postępuje ogromnie szybko naprzód i obejmuje najrozmaitsze dziedziny życia. Kobiety japońskie nie tylko chcą dorównać swym europejskim siostrom, jeśli chodzi o strój, tryb życia. używanie sportów, zajmowanie stanowisk i urzędów, ale nawet ostatnio zapragnęły upodobnić się do nich fizycznie. Mianowicie jeden ze słynnych chirurgów japońskich wynalazł metodę operacyjną, przy pomocy której skośne oczy cór żółtej rasy stają się zupełnie podobne do oczu kobiet rasy białej. Wystarczy jedno umiejętne naclęcie mięśni i każda Japonka traci jedną z najbardziej charakterystycznych cech swej rasy: skośne oczy. Operacja taka nie jest wcale bolesna, a kuracja po niej trwa stosunkowo niedługo. Pierwszej takiej operacji dokonał chirurg japoński na żywcenie jednej z popularnych japońskiho aktorek filmowych, która znalazła wiele naśladowczyń i wprowadziła nową modę „europeizacji oczu“ w Japonji.

Zapis niemożliwy do zrealizowania w XX wieku

Przed sądem najwyższym w Stanach Zjednoczonych toczy się obecnie proces wszczęty przez spadkobierców olbrzymiej fortuny niejakiego Józefa Motza, który w roku ubiegłym zmarł w stanie Iowa. Zmarły znany był jako wróg wszelkiego postępu. W ciągu swego długiego życia— zmarły liczył 75 lat. Metz nie jechał nigdy koleją żelazną, nie wsiadał do samochodu ani tramwaju, posługując się jedynie zaprzęgiem konnym. Nawet karawan, którym zwłoki jego przewiezione na miejsce wiecznego spoczynku, ciągniony był przez konie. W testamencie swym zastrzegł, że prawni jego spadkobiercy będą mogli wejść w posiadanie olbrzymiego majątku, wynoczącego około 15 miljonów dolarów, po wyraźnem zobowiązaniu się, że nigdy nie będą posługiwali się nowoczesnemi zdobyczami techniki, począwszy od kolei i samochodu a skończywszy na telefonie, radju i maszynie do pisania.

Spadkobiercy znacznej fortuny wszczęli proces celem unieważnienia powyższego warunku w testamencie zmarłego, wskazując. że człowiek wysuwający tego rodzaju warunek nie mógł być przy zdrowych zmysłach, wobec czego testament jego traci moc prawną i majątek przechodzi na spadkobierców z tytułu samego prawa o dziedziczeniu. bez uwzględnienia warunków oryginalnego zapisu.

Czy ludzie będą niewidzialni?

Aparat, który zastąpi „czapkę-niewidkę“

Technika siedmiomilowemi butami kroczy naprzód. Prawie codziennie dokonywane są nowe wynalazki, które udoskonalają nasze szare życie. To co przed rokiem budziło jeszcze powszechną sensację, dziś jest już uważane za coś zupenie narmalnego. Dziś już nikogo nie dziwią promienie Roentgena, dzięki którym możemy ujrzeć przedmioty, niedostrzegalne dla oka. Zobojętnieliśmy na ten cud techniki, jakim jest radjo i przesyłanie obrazów na odległość. Drżymy tylko lekko na myśl o strasznym wynalazku, promieniach śmierci, nad którym pilnie pracują niezliczone szeregi uczonych

Nad jeszcze jednym niezwykłym wynalazkiem pracują obecnie uczeni — nad wynalezieniem czapki niewidki, w którą dotychczas wierzą tylko dzieci. Pierwszych tego rodzaju prób dokonał węgier Pribil.

Nie jest on żadnym profesorem. Interesował się kinematografją i udał się do Londynu, by tam uzupełnić wiadomości z interesującej go dziedziny.

Dzięki przypadkowi, który tak poważną rolę odgrywa we wszystkich wynalazkach wpadł Pribil na myśl sporządzenia czapki - niewidki. Pewnego dnia, gdy pracował w swem laboratorjum ,zauważył ze zdumieniem, że niektóre przedmioty, a nawet ludzie znikają z pola widzenia oka, gdy dostają się w krąg pewnych promieni. Z miejsca poświęcił się Pribil tym badaniom i zapragnął stworzyć taki aparat, któryby pozwolił człowiekowi stać się niewidocznym dla otoczenia.

Pracom Pribila cały świat naukowy przygląda się z niezwykłem zaciekawieniem. Jest więc rzeczą możliwą że już w najbliższej przyszłości każdy śmiertelnik będzie mógł wejść do sklepu i zaopatrzyć się w czapkę niewidkę. Wówczas jeszcze jedno marzenie z bajek dziecięcych zostanie zrealizowane.

Z testamentem na własnych plecach

Amerykański mistrz sztuki tatuowania, Edward Mac Col, wykończył — jak donoszą dzienniki londyńskie — jedynie w swoim rodzaju zamówienie, wytatułował mianowicie, jaknajskrupulatniej pewnemu bankierowi z Ashville, w stanie Karoliny Północnej, na plecach tego dziwaka jego własny testament.

Naturalnie testament ten musiał być zaopatrzony, jak się to zawsze dzieje w podpisy samego testatora i dwu wiarogodnych świadków. Formalności przetatuowania na plecach bankiera podobizn tych podpisów dokonał Mac Col w obecności specjalnej komisji sądowej, która spisała z tej ceremonji protokuł, uznając jednocześnie oryginalny testament za zupełnie prawomocny.

Bankier więc z Ashville chodzi teraz ze swoim testamentem na plecach, spokojny że go nie zgubi i że nikt mu go nie zniszczy, nie ukradnie lub nie sfałszuje.

W SOWIETACH KLG. MASŁA KOSZTUJE 4 DOLARY, A PARA TRZEWIKÓW 38 DOLARÓW.

Wskutek nowej reformy walutowej w Sowietach posiadacze walut i dewiz obcych nie mogą, poczynając od 1 stycznia rb., nabyć absolutnie nic ani w Moskwie ani na prowincji za swoje pieniądze, o ile nie wymienią ich uprzednio w Banku państwowym lub jego filjach na ruble po kursie urzędowym: 1 rubel równa się 5 frankom francuskim, lub 5 rubli równa się 1 dolarowi amerykańskiemu

Wobec tego według normowanych przez władze sowiecką w sklepach państwowych (innych niema) cudzoziemiec musi odtąd w Moskwie płacić 4 dolary za kgl. masła, około 2 dolarów za klg. mięsa i około 38 dolarów za parę lichego gatunku trzewików.

Sprawa budowy kolei Zawiercie--Pilica--Kozłów

Powołany do życia fundusz pracy, jako naczelny cel swej działalności ma za zadanie dostarczenie pracy narastającym rzeszom bezrobotnych, przedewszystkiem drogą uruchamiania gospodarczo uzasadnionych robót publicznych mających wyraźne zmniejszenie bezrobocia.

Cel jest dość jasny. Świadczenia na rzecz F. P. głównie ponosi świat pracy, który przychylnie przyjął nowe obciążenia, gdyż najbardziej odczuwa ciężki byt swych bezrobotnych współbraci.

Chcielibyśmy jednak widzieć naprawdę realizację przy pomocy F. P. takich inwestycyj, które są zgodne z duchem ustawy, bowiem wedug dotychczasowych obserwacyj większość kredytów F. P. przekazywana jest związkom samorządowym i ministerjum komunikacji na roboty przeważnie drogowe, które prócz doraźnego efektu w sezonowem zatrudnieniu bezrobotnych nie dają trwałego zmniejszenia bezrobocia.

A przecież ustawodawca o F. P. nie miał na myśli tworzenie tą drogą nowego podatku na rzecz związków samorządowych, względnie specjalnych od świata pracy opłat na cele drogowe, gdyż środki na te cele znajdują swój wyraz w specjalnych ustawach.

W powiecie olkuskim w pobliżu Pilicy znajdują się dwie fabryki papieru (Wierbka—Sławniów) założone w 1862 roku, a przekształcone z pierwotnych fabryk sukna.

Fabryki te słynęły z dobroci gatunku swych wyrobów i zatrudniały zgórą 900 robotników, a czynne były w pełnem rozwoju do czasu administrowania nimi przez właściciela tychże, Aleksandra Moesa. Poczynając od 1923 r. następuje upadek fabryk mimo posiadania dość nowoczesnych urządzeń, zpowodu obdłużenia fabryk, które się w latach 1915 — 1917 odbudowały, po ich częściowem spaleniu w 1914 roku przez ustępujące wojska rosyjskie, a głównie wskutek braku środków komunikacyjnych, bowiem fabryki te oddalone są od najbliższej stacji kolejowej o 20 klm. co było główną przyczyną, że nie mogły wytrzymać konkurencji, wskutek wysokich kosztów przewozu surowców i fabrykatów drogą kołową — ostatecznie w 1928 r. zostały całkowicie unieruchomione.

Jedna z powyższych fabryk w drodze licytacji za długi przeszła w ubiegłym roku na własność banku gospodarstwa krajowego.

900 rodzin pozbawionych zostało środków utrzymania, wśród których zapanowała straszliwa nędza, zamieniająca te 900 rodzin, tak pracowników fizycznych, jak i umysłowych w żebraków, bowiem doraźna pomoc F. P. dla tych rodzin wyrażająca się w przydziale 3—4 klg. mąki miesiecznie, oraz przyjęcie do pracy w sezonie najwyżej 100 robotników na 3-dniowe zmiany do robót publicznych, oraz z uwagi na to, że powiat olkuski liczy 4700 bezrobotnych, nie można nazwać skuteczną pomocą.

Właściwe rozwiązanie nędzy tych nieszczęśliwców — to wykonanie zapowiedzianej od kilkunastu lat budowy kolei Zawiercie — Pilica — Kozłów — co dałoby możność uruchomienia fabryk. Obserwując bowiem choćby na przykładzie fabryki papieru „Klucze“ (pow. olkuski), która nietylko idzie dzień i noc, lecz ponadto w szybkiem tempie rozbudowuje się, dochodzimy do wniosku, że w tej gałęzi produkcji niema kryzysu.

Jeszcze w 1913 r. wykonano pomiary i opracowano plany budowy kolei Zawiercie — Pilica — Kozłów. W 1917 r. te same prace dokonywały władze okupacyjne. Po odzyskaniu niepodległości w 1923 r. władze polskie opracowały pomiary i plany budowy tej kolei i w tymże czasie poszczególne gromady i miasteczka (Pilica Żarnowiec) zadeklarowały bezpłatne oddanie gruntów gromadzkich, a nawet częściowo i prywatnych pod budowę kolei. Ostatnio w 1935 r. w ministerjum komunikacji, na skutek interwencji powiatowego komitetu budowy kolei Zawiercie — Pilica — Kozłów, na czele którego stanęli starosta olkuski Stanisaw Gliszczyński i poseł inż. Sowiński, opracowano szczegółowe plany i kosztorysy budowy tejże kolei.

Każde poczynanie w sprawie budowy kolei budzi nadzieję wśród ludności okolicznej, a szczególnie wśród wynędzniałych bezrobotnych, że jednak ich los zmieni się na lepsze. Nadzieje obecne są tembardziej uzasadnione, że sprawą budowy kolei zainteresował się poseł inż. Sowiński znający dokładnie potrzebę budowy kolei i warunki bytu bezrobotnych, a który równocześnie jest członkiem zarządu głównego funduszu pracy, t. j. tej instytucji, która zgodnie z duchem swej ustawy popierać ma takie inwestycje, jak budowa kolei, dająca możność w czasie jej wykonywania, oraz po jej wykonaniu trwałego zmniejszania się bezrobocia.

Przypominamy o tem dlatego, że obecnie władze F. P. ustalają ostateczny program na rok 1936/37 robót inwestycyjnych, finansowanych przez F. P. i dlatego należy żywić nadzieję, że w tym programie wspomniana inwestycja będzie zamieszczona.

Nie chcemy bowiem wierzyć, że według krążących pogłosek kartel papierniczy, któremu być może specjalnie zależy na pozostawieniu w bezczynności fabryk Wierbka—Sławniów, stara się odwlec budowę kolei Zawiercie — Pilica.

JAN PODWORSKI.

Co słychać w Grodźcu?

Troski i kłopoty 10 tysięcy mieszkańców

Ten, kto zna Grodziec z przed lat kilku, dozna miłego zdziwienia przejeżdżając przez tę wieś, jadną z największych w Polsce, bo liczącej przeszło 10.000 mieszkańców.

Dawne, typowe drogi polskie, które musiały pozostać w pamięci każdego przejeżdżającego przez Grodziec, należą prawie do przeszłości. Większość ulic i chodników została w ostatnich czasach doprowadzona do względnie dobrego stanu, przyczem przez cały Grodziec przeprowadzono sieć wodociągową. Jedynie wiele do życzenia pozostawia centrum Grodźca, pozbawionego zupełnie nietylko dobrej jezdni, ale i trotuarów.

Stan ten jednak należy uważać za tymczasowy, gdyż plan gminny robót drogowych obejmuje naprawę tego odcinka w najbliższym sezonie prac drogowych.

Wzmożoną działalność w zakresie swoich prac okazują nietylko czynniki samorządowe, ale i organizacje społeczne.

W ostatnich latach Grodziec uzyskał nowy kościół, dom ludowy, salę widowiskową, wybudowaną przez ochotniczą straż pożarną. Dzięki tej właśnie sali może Grodziec raz na dwa tygodnie gościć teatr sosnowiecki, który doborem odpowiedniego repertuaru, jak również doskonałą grą aktorów, wypełnił bolesną lukę w dość nikłem życiu kulturalnem Grodźca.

Rolę tę oceniła miejscowa ludność, to też teatr sosnowiecki już swemi pierwszemi przedstawieniami pozyskał sobie publiczność.

Sam teatr jednak nie może zastąpić braku miejscowych komórek kulturalnych. Możeby więc organizacje społeczne, okazując często wielką i zdrową inicjatywę zechciały część swego życia społecznego poświęcić sprawie organizacji kultury w Grodźcu...

Obecnie Grodziec jest jakby „prowincją prowincji“. Żyje własnem, odrębnem życiem, gdyż jedyne połączenie Grodźca ze światem linja autobusowa Wojkowice — Grodziec — Będzin nie wystarcza.

Sprawa połączenia tramwajowego z Będzinem nie wiadomo dlaczego utknęła na martwym punkcie. A przecież linja ta zamortyzowałaby się bardzo prędko przyczyniając się równocześnie do szybszego rozwoju Grodźca.

JAZDA KONNA

Widocznie pan Józef Sumiak jest bardzo zakochany w nadobnej Jadzi Tokarczykównie, jeśli zdobył się na tak bohaterski czyn, jak jazda konna przed jej oknem.

A było to tak:

W piękną słoneczną niedzielę pan Józef wynajął wierzchowca. Przy pomocy stołka wdrapał się na siodło, poczem skierował się w stronę ulicy Pańskiej, gdzie mieszkała panna Jadzia.

— Niech widzi dziewczyna — myślał pan Józef — jaki ze mnie klawisz.!

Ku zdumieniu jednak dzielnego jeźdźca, koń zamiast w Pańską skręcił wbok poczem zaczął zlekka podskakiwać i wesoło wywijać ogonem.

— A niech cię djabli! — syknął pan Józef, czując przykre ciarki na grzbiecie i łaskotanie w żołądku. Gdzie idziesz, choroba? Stop! Prrr! Stój, psiakrew.

Ale wesoły konik nie myślał być posłusznym. Popędził naprzód, później nagle zatrzymał się i stanął dęba.

Pan Józef chwycił wierzchowca obrącz za szyję.

— O rany gorzkie! — jęknął. — Uspokój że się, koniu kochany. Przecie koń jesteś, czemu zachowujesz się, jak świnia.

W odpowiedzi na te słowa szlachetny rumak począł wyczyniać tak karkołomne skoki, że panu Józefowi włosy dęba na głowie stanęły.

— Ratunku! — wrzasnął! — Przystawcież mnie stołek, ludzie kochane, żebym mógł z tego konia zleźć! Ale prędko, na litość boską, bo zimnem trupem się tu zostanę!

Zanim zdążono przynieść stołek, pan Józef rozstał sę w nieprzyjemny sposób ze swym rumakiem, poczem każdy z nich wrócił osobno do domu.

Pan Józef wracał spokojnie. Koń natomiast brykał po drodze. A pomimo to koniowi nic nie zrobiono, zaś pana Józefa za zakłócenie spokoju skazano na 10 złotych grzywny.

I to się nazywa sprawiedliwość!

Ulgi dla nowowzniesionych budowli

Budynki nowowzniesione, jak również części nadbudowane lub dobudowane do starych istniejących budynków, korzystają z 15-letniego zwolnienia od podatku od nieruchomości na podstawie 3-ch odmiennych praw. Pierwszem była ustawa z 1922 r., drugiem rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1930 r. i wreszcie ustawa z 1933. Przy przyznawaniu zwolnień przez urzędy skarbowe wyłoniły się poważne trudności, szczególnie co do terminu składania podań.

Wątpliwości w tej sprawie wyjaśniło obecnie ministerjum skarbu okólnikiem z dnia 16 stycznia 1936 r., ogłoszonym w nr. 2 Dziennika Urzędowego ministerjum skarbu z 1936 r. W myśl tych wyjaśnień budynkom nowowzniesionym częściom dobudowanym lub nadbudowanym po dniu 1 stycznia 1922 r., których użytkowanie rozpoczęto przed dniem 16 września 1930 r., piętnastoletnie zwolnienie przyznawane jest bez składania specjalnych podań, a tylko po przedstawieniu zaświadczenia zarządu miejskiego lub zarządu gminy. W zaświadczeniu powinna być wymieniona data rozpoczęcia użytkowania i data ukończenia budowy. Jeżeli urząd skarbowy wymierzył podatek od tych budynków, to wymiar będzie uchylony, po wniesieniu odwołanie, przyczem w wypadku niezłożenia odwołania w przepisanym terminie, opóźnienie może być darowane przez dyrektora izby skarbowej.

Budynkom nowowzniesionym, częściom nadbudowanym lub dobudowanym, których użytkowanie, chociażby nawet częściowe, nastąpiło po dniu 16 września 1930 r., a przed dniem 1 kwietnia 1933 r., urzędy skarbowe przyznają 15-letnie zwolnienie po złożeniu podania bez względu na czas jego złożenia. Do podania należy dołączyć zezwolenie na budowę zatwierdzony plan budowy i zaświadczenie zarządu miejskiego lub zarządu gminy. W zaświadczeniu tem powinno być stwierdzone, że budynek jest nowowzniesiony, lub że część jego i jaka jest dobudowana lub nadbudowana oraz data, od której nastąpiło chociażby częściowe użytkowanie. Właściciele nowych parterowych budynków we wsiach, z wyjątkiem województwa poznańskiego i pomorskiego, nie potrzebują przedstawiać zatwierdzonego planu budowy i zezwolenia na użytkowanie budynku.

Natomiast właściciele budynków nowowzniesionych, części nadbudowanych i dobudowanych, których użytkowanie nastąpiło po dniu 1 kwietnia 1933 r., winni złożyć podanie w ciągu 60 dni po rozpoczęciu użytkowania i dołączyć wymienione poprzednio dokumenty. Podania wniesione do końca 1934 r. uważane są za wniesione w terminie.

Jeżeli właściciele ci złożą podanie po upływie tego terminu, to urzędy skarbowe dokonają wymiaru podatku od nieruchomości za czas od rozpoczęcia użytkowania do następnego kwartału po wniesieniu podania.

Piętnastoletni okres zwolnienia oblicza się od daty rozpoczęcia chociażby częściowego użytkowania nowowzniesionego budynku, części dobudowanej lub nadbudowanej.

Zaznaczyć jeszcze należy, że podania o zwolnienie od podatku od nieruchomości powinny być wnoszone niezależnie od podań o zwolnienie od podatku dochodowego.

„Gromnica-zimy połowica.“

ZWYCZAJE LUDOWE W DNIU ŚWIĘTA MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ.

Chociaż sam zwyczaj palenia świateł w czasie uroczystych pochodów pochodzi z czasów pogańskiego Rzymu, to jednak nazwa „gromnicy“ i samego święta jest czysto polska, a powstała od zwyczaju zapalania tych świec w czasie burz i gromów, dla odwrócenia nieszczęścia, a także w godzinie śmierci.

W polskich domach, zachowujących tradycję, zawieszona bywa nad łóżkiem gromnica, skrzyżowana z palmą święconą w Niedzielę Palmową. W wielu domach przechowują pamiątkowe gromnice, poświęcone w samym Rzymie przez Ojca św. lub jednego z kardynałów.

Święto Matki Boskiej Gromnicznej należało zawsze w Polsce do najuroczystszych. Odnoszą się do niego przysłowia: „Gromnica — zimy połowica“, a odnośnie do pogody „Gdy na Gromniczną roztaje, rzadkie będą urodzaje“, co oznacza, że po wczesnych odwilżach w tym okresie, przychodzi zwykle mróz i przewiekła zima, zaszkodzić mogąca oziminom, bo jak inne przysłowie głosi: „Gdy na gromniczną z dachu ciecze, zima się jeszcze odwlecze“, to znów: „Gdy słońce jasno świeci na Gromnice, to przyjdą większe mrozy i śnieżyce“.

Przeważnie istnieje zwyczaj wypalania kopciem z zapalonej gromnicy znaku krzyża na głównej belce sufitu. Inni znów wierzą, że połykanie dymu z tej świecy, ochrania przed bólem gardła. W dawnych czasach mówiono: „W dzień Panny Gromnicznej, bywaj zdrów mój śliczny“, co oznaczało, że jeżeli kawaler nie oświadczył się pannie tego dnia, to już nie będzie ślubu przed wielkim postem. Wedle legendy zgłodniałe wilki, zbliżające się w czasie ostrej zimy do wsi, Matka Boża odpędza zapaloną gromnicą.

Od M. B. Gromnicznej kończy się weselszy okres Bożego Narodzenia i milkną już kolendy, a wigilijne drzewko, które niegdyś jaśniało świeczkami i ozdobami, znajduje swój ostateczny smutny koniec.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 4.30 popoł. doskonała farsa pt. „Hurra chłopczyk". Bilety w cenie od 25 groszy.

Wieczorem o godzinie 8.30 powtórzenie premjery, świetnej komedji P. Vulpiusa pt. „Zwyciężyłem kryzys". Sztuka ta cieszyła się na wszystkich scenach niebywałem powodzeniem, dzięki pierwiastkom komicznym w niej zawartych. Pogodna treść żywa akcja oraz aktulane problemy gospodarcze składają się na całość, która interesuje widzów od pierwszej do ostatniej sceny. W roli głównej „przemysłowca z przypadku" wystąpił J. Gołaszewski. Reżysersko przygotował sztukę p. Tadeusz Krotke, który gra również w niej rolę „sekretarza - pedanta".

Sztuka ta została gorąco przyjęta przez rozbawioną publiczność na wczorajszej premjerze.

Kasa teatru czynna od godziny 11 rano do godz. 1-ej popoł. i od godz. 3-ej do końca przedstawień.

Jutro o godzinie 7-ej wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych świetna farsa pt. „Hurra chłopczyk".

ROSYJSKI TEATR „NIEBIESKI PTAK" („SINIAJA PTICA") w SOSNOWCU

Pamiętny jest jeszcze doskonały zespół rosyjski, który przed kilku laty był największą atrakcją artystyczną całej Europy. Obecnie „Odłam młodych" tego zespołu podjął tournee i wystąpi w teatrze miejskim w Sosnowcu w dniach 4 i 5 b. m.

—o—

ZNOWU ZMNIEJSZYŁY SIĘ KOSZTY UTRZYMANIA W ZAGŁĘBIU.

Wczoraj, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyło się posiedzenie komisji statystycznej, która ustaliła że koszty utrzymania rodziny robotniczej w Zagłębiu, złożonej z 4 osób, zmniejszyły się w styczniu br. o 3.48 proc. w porównaniu z grudniem ub. roku.

Na zmniejszenie się kosztów utrzymania — zdaniem komisji — wpłynęła obniżka cen mięsa, słoniny i nabiału.

—::—

— **Zarząd legji inwalidów wojennych** wojsk polskich im. gen. J. Sowińskiego, kompanja w Sosnowcu, zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 9 b.m. o godzinie 10-ej rano w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej 22, odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków legji inwalidów kompanji w Sosnowcu.

Wstęp za okazaniem legitymacji nowego typu i osobistego zawiadomienia.

— **Sekcja sceniczna koła wychowanków przy szkole nr. 7** w Sosnowcu urządza dziś o godz. 18 w sali szkoły wieczór humoru. W programie krotochwila w 2 aktach pt. „Jak kapral Szczapa dostał się do raju". Inscenizacja „Dziad i baba" oraz deklamacje. Reżyserja Zb. Budzyńskiego.

— **Referat dyskusyjny w Czeladzi.** Dziś o godz. 10.15 w sali klubu młodzieży im. J. Piłsudskiego w Czeladzi (Miłowicka 5) p. Józef Opalski wygłosi referat dyskusyjny na temat „Front w Abisynji, a Europa". Wstęp bezpłatny.

Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „BRAT DJABŁA" z Flipem i Flapem. Ceny miejsc od 25 groszy.

— **Walne zebranie koła LOPP. w Wojkowicach Komornych.** Dnia 4 bm. o godzinie 18.30 w pierwszym terminie lub o 19-ej w drugim terminie odbędzie się roczne walne zebranie w lokalu koła górników kopalni „Jowisz".

— **Zebranie** sekcji propagandowej i dochodowej towarzystwa budowy szpitala dziecięcego w Sosnowcu odbędzie się w dn. 8 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu tow. lekarskiego, ul. 3 maja 15.

— **Pożegnanie inspektora Janiczaka.** Inspektor magistratu będzińskiego p. Al. Janiczak opuścił zajmowane stanowisko, przenosząc się na wyższe stanowisko do zakładów ks. Pszczyńskiego.

Onegdaj w lokalu klubu urzędników samorządu powiatowego w Będzinie odbyło się pożegnanie insp. Janiczaka, w którem wzięło udział liczne grono kolegów i przyjaciół.

Uroczystość pożegnalna, w czasie której wygłoszono szereg przemówień, odbyła się w bardzo miłym i serdecznym nastroju.

— **Koło LOPP. przy fabryce Hulczyńskiego w Sosnowcu.** Pod przewodnictwem mec. L. Piętki odbyło się walne zgromadzenie członków LOPP. koła „Hulczyński" przy licznym udziale zainteresowanych, oraz przedstawiciela obwodu miejskiego p. Dziobonia. Wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu za ubiegły okres kadencji złożył inż. Karol Sobolewski, ujawniając konkretne wyniki osiągnięte czujną i systematyczną akcją.

Jak wynika ze sprawozdania w chwili obecnej koło posiada 826 członków, co w porównaniu ze stanem liczebnym z ub. roku stanowi pokaźny przyrost 105 pozyskanych. Dochody osiągnięte w tym czasie ze składek członkowskich wyrażają się sumą zł 2.655.45, wobec 1805.45 z roku ubiegłego. ponadto zarząd zorganizował specjalne kursy szkolenia w przedmiocie obrony przeciwlotniczo - gazowej oraz kurs modelarski.

W skład nowego zarządu LOPP. koła „Hulczyński" przy głosowaniu przez aklamację weszli pp.: inż. A. Sobolewski, inż. K. Domańdzierski, inż. J. Witkowski, B. Wojtczak, Z. Matjaszewski, E. Janicki i S. Michalik.

Na delegata do obwodu miejskiego wybrano inż. K. Sobolewskiego i na zastępcę p. Z. Matyjaszewskiego.

Szczęście sięga wszędzie...

Odnajdzie Was nawet w najmniejszej miejscowości, gdy tylko nawiążecie z niem kontakt za pomocą losu I-ej klasy 35 ej loterji. Jedna z wielu wygranych może obdarzyć Was dobrobytem na całe życie. Szczęśliwe losy wysyłamy natychmiast po nadesłaniu zamówienia.

KOLEKTURA

A. WOLAŃSKA

Centrala, Warszawa, ul. Nowy Świat № 19.

Konto P. K. O. 7192.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

Cena losu—40 zł., ćwiartka 10 zł. Ciągnienie rozpoczyna się 20 lutego.

Robotnicy warszawskiego towarzystwa przeciw obniżce płac!

Delegacja robotnicza interwenjować będzie w ministerjum przemysłu i handlu i opieki społecznej

Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, dyrekcja warszawskiego towarzystwa wysunęła żądanie przeszeregowania swych kopalń z kategorji A do B.

W związku z tem odbyły się pertraktacje w inspektoracie pracy w Sosnowcu, które nie doprowadziły jednak do porozumienia.

Dyrekcja towarzystwa oświadczyła bowiem, że w razie nie zgodzenia się na przeszeregowanie kopalń zmuszona będzie obniżyć płace robotnicze o 9 proc. Na konferencji w inspektoracie pracy w Sosnowcu ustalono, że robotnicy sami zadecydują o przyjęciu lub odrzuceniu żądań dyrekcji.

W związku z tem w dniu wczorajszym C. Z. G. zwołał zebranie robotników, które odbyło się w sali klubu w Niemcach, przy udziale około 2500 ludzi.

Po złożeniu przez sekretarza p. Bielnika sprawozdania z przeprowadzonych pertraktacyj wywiązała się ożywiona dyskusja, po której robotnicy postanowili nie dopuścić do obniżki płac.

Wrazie nieprzejednanego stanowiska dyrekcji warszawskiego towarzystwa robotnicy gotowi są do bronienia swych zarobków — akcją strajkową.

Aby jednak wyczerpać przedtem wszelkie środki, jakie służą w tym względzie związkowi — robotnicy postanowili wysłać delegację na czele z p. Bielnikiem do ministerjum przemysłu i handlu oraz opieki społecznej.

Delegacja ta interwenjować będzie u władz, aby nie dopuściły do obniżki płac, spowodowanej jak tłumaczą dyrekcje kopalń przymusową obniżką cen węgla.

Kopalnie twierdzą bowiem, że wobec dekretowej obniżki cen węgla ponoszą rocznie miljonowe straty. Są to naturalnie jeremiaszowe żale przemysłowców.

Jeśli chodzi o warszawskie towarzystwo to jednak zaznaczyć należy, że kopalnie te wydobywają węgiel ogałowy, co do którego obniżka wynosi około 13 proc., gdy natomiast kopalnie, wydobywające inne kategorje węgla stosują mniejsze obniżki.

Mimo to jednak trudno się pogodzić z myślą, aby obniżkę cen węgla przerzucić na barki wyczerpanych robotników.

• • •

W związku z ogólną ciężką sytuacje w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego związki robotnicze urządzają w dniu dzisiejszym szereg zebrań.

Przyszłość Ojcowa

Najbliższem letniskiem podkrakowskiem jest Ojców, odległy zaledwie 21 klm. drogi od centrum miasta. Mimo to ekspansja Krakowa nie sięga zbyt energicznie w tym kierunku, raczej budzi on większe zainteresowanie w odległej o kilkaset klm. Warszawie oraz Zagłębiu.

Kraków kilka lat temu utworzył t. zw. spółkę ojcowską, staraniem jej wybudowano szosę z Krakowa do Ojcowa, zelektryfikowano całą miejscowość, założono wodociągi, a przedewszystkiem stworzono nowoczesny plan rozbudowy całego uzdrowiska na Złotej Górze. W ten sposób cały Ojców przeniósłby się z wilgotnej, często mglistej doliny, w zdrowsze, wyżej położone tereny.

Niestety, spółce zabrakło środków na ostateczne wykończenie swych zamierzeń i dziś ulegnie ona likwidacji.

Jedną z przyczyn niepowodzenia Ojcowa była kosztowna komunikacja autobusowa.

Poznała go

Pan Ajzyk Tajblum kocha się w swej sąsiadce Stefanji Przeździeckiej. Ale pani Stefanja nie odwzajemnia się panu Ajzykowi uczuciem i choć wytrwała w panieńskim sanie aż trzydzieści pięć lat, ozięble przyjmuje zaloty sąsiada.

Nic dziwnego, że pan Ajzyk z rozpaczy zaczął pić.

Pewnego razu, późnym wieczorem, do pokoju pani Stefanji weszła niewidoczna w ciemnościach osoba, która rzekła głosem pana Ajzyka:

— Dobry wieczór się z tobą Stefuchna ty moja! Znowu tu jestem.

Sie dziwisz, zapewne, co mnie sprowadza i tak późnej porze.

To miłość Miłość mnie tak do ciebie ciągała, kochana i żadnem sposobem się nie mogłem jej opierać!

Pani Stefanja poczuła bijący od przybysza zapach alkoholu i przestraszyła się nie na żarty.

— Niech pan stąd wyjedzie! — krzynęła.

— Nie! Nie wyjdę! — odparł nocny gość. Tylko spojrzyj na mnie jeden raz, rybuchna, to sama będziesz chciała, ażeby zostałem.

Coprawda się nie spodobałem ciebie do tychczasowo, ale teraz to się na pewno spodobam. Zmieniłem swój strój i mam całkiem inny wygląd, aniżeli dotychczas, Stefeczka! Wyglądam, możno powiedzieć, odwrotnie.

Zaintrygowana pani Stefanja przekręcila kontakt i krzyknęła tak przeraźliwie, że adorator czem prędzej wycofał się z pokoju.

— O twarz jego, panie sędzio, zawiązana była chustką! — mówiła pani Stefanja na rozprawie.

— Jeżeli twarz była zakryta to po czem pani poznała że to właśnie Tajblum? — pytał sędzia. — Czy po ubraniu.

— Nie po ubraniu — szepnęła pani Stefanja. — Ponieważ że był całkem bez ubrania.

— A więc po czem?

Pani Stefanja zarumieniła się.

— Uważa pan sędzia, w naszem domu, prócz pana Ajzyka, same chrześcijańskie ludzie mieszkają. A ten mężczyzna to właśnie niechrzczony był, panie sędzio.

Sąd skazał pana Ajzyka na 50 złotych grzywny.

— **Nabożeństwo żałobne za duszę śp. dr. W. Kurzyka.** Pracownicy kolejowi odcinka Pogoń w Sosnowcu zawiadamiają kolegów, że jutro o godz. 9 rano w kościółku kolejowym odprawiona zostanie msza św. żałobna za spokój duszy śp. dr. med. Wincentego Kurzyka.

— **Ile zebrano na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą w Grodźcu.** W Grodźcu w urzędzie gminnym odbyło się zebranie likwidacyjne komitetu zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranica.

W skład komitetu wchodzili pp.: B. Ł. miołczyk, P. Lipczyk, St. Czajer, I. Madrjas, A. Kocyba i M. Fijałkowska.

Na rozesłane listy zebrano ogółem 172 zł. 15 gr., z tego: od robotników zakładów Solvay 83.40 zł., od urzędników zakładów Solvay 60 zł., resztę od miejscowego społeczeństwa.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zbiórki na rzecz szkolnictwa polskiego zagranica. komitet składa podziękowanie.

— **Wydalony z piekarni Wróbla** (ul. Racławicka w Sosnowcu) Józef Malcher, wtargnął do piekarni swego byłego chlebodawcy i załatwiając porachunki osobiste z kolegą Tomaszem Bąkiem, rozbił mu głowę.

Bąka przewieziono do szpitala, mściwy zaś pracownik stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, gdzie uzyskał 3 miesięcy więzienia.

OFIARY

Pracownicy kolejowi odcinka Pogoń w Sosnowcu złożyli na tow. gruźlicze zł. 3.50, jako pozostałość od wieńca i zakupionej mszy żałobnej za duszę śp. dr. med. W. Kurzyka.

Z Zawiercia

(z) **Rozwój koła LOPG. w Porębie.** Odbyło się walne zebranie koła LOPG. w Porębie pod przewodnictwem p. Edmunda Góralczyka. Zebranie zagaił dotychczasowy prezes p. Adam Strąg. Kolei składali sprawozdania poszczególni członkowie zarządu. Z całości zreferowanych sprawozdań widać nadzwyczaj ruchliwą, racjonalną i programowo ujętą pracę zarządu. Stan kasowy zamyka się sumą 2555 zł., z czego przekazano na rachunek powiatowego L. O. P. P. 1664 zł. Liczba członków czynnych zaś wynosiła 105, wspierających 259.

Dodać należy, że wspomniane koło posiada własną świetlicę przyzwoicie umeblowaną, aparat radjowy oraz bibljotekę fachową.

Nadto prowadzone są kursy szybownictwa pod kierunkiem wyszkolonego instruktora p. Machury, jak również urządzono szereg odczytów i pokazów, związanych bezpośrednio z LOPP.

Objawem zaufania i uznania zasług zarządu jest ponowny wybór tego samego zarządu (w składzie. Strąg Adam, Gajek Włodzimierz Tyński Franciszek i Gajek Marjan).

(z) **Komitet funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą.** W sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyło się zebranie organizacyjne powiatowego komitetu zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Po zapoznaniu się z nadesłanym materjałem, dokonano wyboru komitetu, na czele którego stanęła dyr. H. Jakliczowa. — Przewodniczącym sekcji zbiórkowej wybrany został wiceprezydent W. Góralczyk, sekcji propagandowej dyr. L. Kasprzycki. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. L. Masłowski, dyr. K. K. O., S. Malanowicz, sekretarz wydziału powiatowego i T. Rezler, kierownik wydziału finansowego. — Staraniem komitetu odbędzie sie w najbliższych dniach bezpłatny publiczny odczyt o szkolnictwie polskiem zagranicą.— Pozatem staraniem szkół średnich odbędzie się specjalny poranek, z którego dochód przeznaczony zostanie na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

(z) **Popularne przedstawienie teatru miejskiego w Sosnowcu.** W dniu 4 bm. staraniem sekcji kulturalno - oświatowej przy miejskim komitecie funduszu pracy odbędzie isę w sali domu ludowego TAZ. przedstawienie popularne pt. „Zwyciężyłem kryzys". Jest to świetna komedja, która odegrana zostanie przez artystów teatru miejskiego w Sosnowcu. Bilety na to popularne przedstawienie ustalone zostały od 20 groszy do 1.50 zł.

ZE SPORTU

Sprawa zaprawy zimowej w Sosnowcu

W związku z notatką zamieszczoną w „Expresie Zagłębia", dotyczącą rozdziału godzin na zaprawę zimową o rzekomem pokrywdzeniu lekkoatletów Strzeleckiego KS. otrzymaliśmy z komitetu poniższe wyjaśnienie:

„Zwyczajem lat ubiegłych i w bieżącym sezonie zimowym miejsk. kom. w Sosnowcu oddał do dyspozycji klubów sportowych i org. ćwicz. uzyskane sale gimnastyczne dla celów zaprawy zimowej. Jak w latach ubiegłych, tak i w tym wypadku owa decyzja komitetu została podana do wiadomości zainteresowanych za pośrednictwem prasy, a kluby zostały wezwane do zgłaszania wniosków odnośnie dni i godzin na odpowiadających, Miało to miejsce w drugiej polowie listopada 1935. Na apel komitetu zgłosiły się (Unja, PPW. i Strzel. KS.), otrzymując salę do ćwiczeń w dnie i godziny o które prosiły. W rozmowie z p. Jeziorowskim ustaliłem wtorki i czwartki (dwa dni w tygodniu po dwie godziny). Ewentualny trzeci dzień w tygodnu musiałby łączyć ćwiczenia w kilka dni po sobie następujących, a ewentualne wykorzystanie soboty było problematyczne ze względu na zabawy karnawałowe i często urządzane w tym dniu lokalne zbiórki szkolne. Dlatego też uświadomiłem kierownikowi owego klubu, że po uruchomieniu ośrodków zaprawy (a więc po ulokowaniu wszystkich zgłoszonych) należy zwrócić się do kom. o dodatkowy przydział. Na skutek opóźnienia ze strony klubów w obesłaniu zakontraktowanych od 1.12.1935 sal przez swoich członków, komitet ponowił wezwanie w dniu 12.12.1935 r. o charakterze przydziału sal, dni i godzin z zastrzeżeniem że zespoły nieliczne będą łączone na jednej godzinie ćwiczeń. Zespół pań Strzel. KS. uczęszczający na ćwiczenia w liczbie kilku osób został z tej przyczyny połączony z zespołem panów tegoż klubu, a ilość godzin z 4 spadła do 2 przy zachowaniu tej samej co poprzednie ilość dni. Ile godzin zaprawy potrzebują i mają zamiar wykorzystać w okresie od 1.12 do 31.3 poszczególne kluby i organizacje, to już ich rzecz a nie Komitetu. Na to istnieje zwyczaj składania wniosków, w których należy potrzeby swoje przedstawić. Wrazie gdyby w toku pracy okazało się że godziny owe są nie wystarczające, to nawet najmniejszy klub wie co w takich wypadkach należy czynić. Wszystkie organizacje mają ten sam przydział godzin, chyba że na własne życzenie ograniczyły się do zmniejszenia kontyngentu.

Godziny rozpoczęcia zaprawy prowadzonej przez instruktora miejskiego kontroluję osobiście i dotychczas nie dzieliłem się z nikim tą funkcją. Ewentualne konsekwencje w wypadkach odchyleń wyciągam również osobiście. Aluzje co do sposobu prowadzenia ćwiczeń uważam za nietakt w stosunku do instruktora miejskiego, przechodzę więc nad tem do porządku tem bardziej, że ewentualna polemika wymagałaby od współpartnera przynajmniej odpowiedniego pod tym względem fachowego wykształcenia. Co się tyczy innych potrzeb klubów to miejski komitet załatwia je zwykle osobiście lub piśmiennie.

JERZY KORWIN — OLSZEWSKI
przew. sekcji WF. i PW. miejskiego komitetu w Sosnowcu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowna Publiczność, że została otwarta nowa

Wytwórnia Cukiernicza

i poleca pączki, ciastka i t. p. po cenach przystępnych.

SOSNOWIEC - ŚRODULA,
ul. Słowackiego Nr. 34.

Z poważaniem
Władysław KOCIOŁOWSKI



(z) **Wybory ławników zarządu gminnego w Myszkowie.** Onegdaj, pod przewodnictwem Piotra Młynarskiego, odbyło się posiedzenie rady gminej na którem dokonano wyborów ławników zarządu gminnego. Ławnikami zostali wybrani inż. Robert Kuczera i Stanisław Kwieciński, otrzymując największą ilość głosów.

Z Olkusza

(ol) **W dniu imienin Najdostojniejszego Solenizanta.** W dn. wczorajszym, z okazji imienin p. Prezydenta, odbyło się na intencję Najdostojniejszego Solenizanta uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. pref. dr. Przygodzkiego. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele urzędów państwowych, samorządowych, organizacje ze sztandarami, obywatelstwo oraz młodzież wszystkich szkół olkuskich, jak gimn. żeńskie, męskie szkoły rzem. - przem. i powszechnych oraz harcerze. Na chorze przygrywała orkiestra gimnazjum męskiego.

Bezpośrednio po nabożeństwie, delegacje wszystkich szkół udały się do starostwa, gdzie na ręce p. starosty Gliszczyńskiego składały życzenia dla p. Prezydenta, wręczając artystycznie wykonane laurki i adresy.

W poszczególnych szkołach odbyły się poranki. Miasto udekorowano flagami państwowemi, wieczorem budynki państwowe i samorządowe iluminowane.

(ol) **20-lecie dziesiątej drużyny harcerskiej.** W bież. roku przypada 20-lecie istnienia 10-ej związkowej drużyny harcerzy w Olkuszu. W związku z tym jubileuszem, dawni członkowie drużyny, zamieszkali w Olkuszu, postanowli powołać do życia „Koło byłych dziesiątkarzy". Koło miałoby na celu kontynuowanie pracy z lat młodzieńczych i nawiązanie współpracy z obecnymi członkami drużyny, następnie b. członków „Dziesiątki".

Pierwsze organizacyjne zebranie koła odbędzie się dzisiaj o godz. 15 w izbie drużyny (gimnazjum męskie). Organizatorami koła są pp.: dr. W. Kalista, K. Zdrzalik i prof. M. Mitka, opiekun drużyny.

(ol) **Nieszczęśliwy wypadek w młynie.** W dn. 31 ub. m. podczas ruchu młyna, należącego do braci Pilarskich w Ogrodzieńcu, robotnik Walenty Rogacz, chcąc przełożyć pas transmisyjny, nacisnął silnie szajbę, która pękła z taką siłą, że odłamki uderzyły w nogę Rogacza, łamiąc mu ją w dwuch miejscach. Rogacza odwieziono do szpitala w Zawierciu.

(ol) **Tow. gimn. „Sokół" w Olkuszu** urządza w dniu 2 lutego br. w domu p. Stachurskiego przy ul. Sławkowskiej (o godz. 5 popoł.) opłatek dla swoich członków.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

160 **POWIEŚĆ.**

— Śniadanie i obiad przynajmniej spożyjemy razem...

— Śniadanie... tak! lecz co do obiadu, to wątpię...

Pierzcha więc moje marzenie!..

— Jakie marzenie me dziecię?

— Sądziłam, że zaprosisz Lucjana na obiad...

— Wszak widzisz, że niepodobna.

— To choć na śniadanie.

— I to niepodobna, gdyż pan Labroue ma wiele interesów do załatwienia przed swym wyjazdem.

Marja zachwiała się i zbladła.

— Przed swym wyjazdem —powtórzyła stłumionym głosem — Lucjan więc odjeżdża?

— Tak.

— Gdzie... dlaczego?

— Dla załatwienia interesów fabryki.

— Gdzie jedzie?

— Do Bellegarde, ażeby czuwać nad ustawieniem nader ważnej, pierwszorzędnej maszyny.

— Jak długo potrwa jego nieobecność?

— Około trzech tygodni... I ta własnie to robota, jaką mu powierzyłem. Dowód ufności z mej strony, jest wstępem do przyszłej z nim współki.

— A jeśli tak.. to rzecz inna — mówiło dziewczę z rozpogodzoną twarzą. — Lecz otóż jestem pozostawioną na cały dzień znów samą.

— Boli mnie to... bądź przekonaną, lecz interesa są interesami, zostępstwo Lucjana ulgę mi przyniesie. Dzisiejszą przykrość będę ci się starał wynagrodzić w krótkim czasie.

— Oby powrócił najrychlej — wyrzekła z westchnieniem Marja — lecz czemże ja sobie zajmę dzisiejszy dzień cały?

— Wyjedziesz powozem na spacer, odwiedzisz swe przyjaciółki...

— Będę się starała jako tako dzień spędzić.

Po tych wyrazach wyszła z gabinetu.

Ufna w odpowiedź ojcowską, mimo że smucił ją wyjazd Lucjana, Marja nie rozpaczała. W owym wyjeździe młodzieńca widziała dowód ufności ojca ku narzeczonemu.

Uspokojona zupełnie wróciła do swego apartamentu, pozostając tam do jedenastej w południe. Gdy zeszła na śniadanie, jaśniała urodą, podniesiona bogatym a gustownym ubiorem.

— Jakżeś piękną! — zawołał Harmant, spojrzawszy na córkę — cały świat olśnić jesteś wstanie.

Marja uśmiechnęła się z zadowoleniem.

— Jakież masz na dzisz projekty? — pytał ją dalej.

— Pojadę do mych przyjaciółek.. Gdybym ich nie zastała w domu, co przypuszczalne w niedzielę, każę się powieść do lasku gdzie pozostanę na przejeżdżce do obiadu w domu bowiem nudzę się śmiertelnie.

I zwróciwszy się do kamerdynera wydała rozkaz, ażeby powóz był za godzinę gotowym.

Punktualnie o godzinie pierwszej, powóz zajechał przed pałac.

— Gdzie pani jechać rozkaże? — zapytał służący.

— Na ulicę de Borbon, numer 9 — odpowiedziała.

Powóz wyjechał z dziedzińca z córką miljonera.

Jak wiemy, Owidjusz Soliveau dopadłszy fiakra, kazał się wieść co najprędzej na ulicę Miromesnil. Woźnica zatrzymał się przed wskazanym numerem.

Zapłaciwszy mu Owidjusz, czekać rozkazał, a sam zwrócił się w stronę mieszkania Lucjana.

Drugi fiakr oczekiwał po drugiej stronie ulicy, przed domem.

— Miałżeby powrócić? — mruknął z cicha... — Oto, co trzeba mi wiedzieć.

I przeszedłszy w poprzek ulicę, zbliżył się ku powożącemu.

— Czyś wynajęty? — zapytał.

— Wszakże pan widzisz, że czekam

— Tem gorzej — odparł Soliveau.

— Dlaczego gorzej?

— Ponieważ jechać chciałem... A miałbyś bardzo mały kurs do zrobienia kilkadziesiąt kroków zaledwie...

— Wszystko mi jedno — odrzekł woźnica — przyjechałem z Bercy i nie wiem dokąd pojadę... Jestem wynajęty na godzinę.

— Z Bercy — powtórzył Soliveau. — Wiem teraz czego mi potrzeba. Mój ptak jest tu, nie omyliłem się więc.. Przebiera się, aby pójść do swej panny... Trzymam go! o i nie puszczę już więcej!

Tu wrócił do swego fiakru, stojącego w tymże samym miejscu.

XXII.

— Czy pan będziesz mnie jeszcze potrzebował? — zapytał woźnica, zbliżającego się Owidjusza.

— Tak — odrzekł. — Tam nieco dalej, po drugiej stronie ulicy, widzisz stojący powóz?

— Chybaby go ślepy nie widział...

— Skoro więc ów fiakr wyruszy z miejsca, pojedziesz tuż za nim, aby go nie stracić z oczu ani na chwilę... Zrozumiałeś?

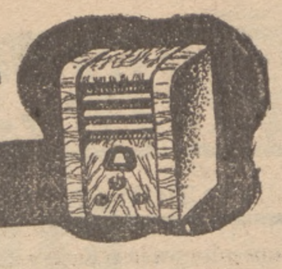
— Zrozumiałem, umknąć mu nie dam.

— Zapłacę sto sous za godzinę a prócz tego dostaniesz obfity napiwek.

d. c. n.



Wesoły karnawał przy dźwiękach
RADJOODBIORNIKA
ELEKTRIT Co.



DO NABYCIA WE WSZYSTKICH RADJOSKŁADNICACH

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW
w Kościele Najśw. Marji Panny w Sosnowcu.

Niedziela 4 po Trzech Królach (2.II).

Godz. 6. Prymarja z nauką — ks. Łopaciński. g. 8 Msza św. z nauką — ks Kiwacz g. 9 Msza św. dla szkół — ks. Łopaciński, nauka — ks. Kiwacz. g. 10 Poświęcenie gromnic — ks. kan. Jankowski, godz. 10.30 Suma — ks. kan. Jankowski kazanie — ks. prof. Giebartowski, g 12.30 Msza św. z nauką — ks. prof. Giebartowski, g. 15.00 Nieszpory — ks. Kiwacz. Od g. 18 dnia 1.II do g. 18 dnia 8.II. dyżurnym ks. Kiwacz.

PORZĄDEK KOLENDY:

Dnia 3.II, 4 II i 5.II poniedziałek, wtorek i środa Domy Kolejowe przy placu Żwrki i ul. Nowa — od godz. 11.

Wtorek Ostrogórska i Biała od godz. 15.

Czwartek i piątek Aleja Mireckiego do ul. Piłsudskiego do Rudnej od g. 11.

GODZINA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO Nr. 4.

W nadchodzącą środę podczas „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego" z podstudja sosnowieckiego, dany będzie koncert kwartetu smyczkowego, poświęcony tańcom. Wyk.: prof. Edmund Sieja — I skrzypce, prof. Władysław Araszkiewicz — II skrzypce, Antoni Brauner — altówka, Stefan Pachelski — wiolonczela. 1) W. A. Mozart Menuetto z 14-go kwartetu, 2) L. Boccherini — opr. G. Zangera: Menuet celebre. II. Znaczenie Zagłębie Dąbrowskiego ze stanowiska eksportowego, odczyt mgr Kazimierza Gadomskiego. III D. c. koncertu: 3) Fr. Schubert — opr. G. Zangera: Polonaise, op. 61 Nr. 5, 4) Stanisław Moniuszko: Scherzo z I kwartetu. IV. „Aktualja Zagłębia Dąbrowskiego" — feljeton, wygł. red. Konstanty Ćwierk.

Początek audycji wyjątkowo o godz 19 bo o godzinie 20-ej dany będzie z Warszawy recital śpiewaczy słynnej japońskiej piewaczki nazwiskiem Teika Kiwa.

MONOGRAFJA ZAGŁĘBIA DĄBR. Zeszyt Nr 10 tomu III.

Wyszedł już z druku zeszyt nr. 10 tomu III. Monografji Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy.

Na treść zeszytu składają się końcowe dzieje Siewierza, legendy zamku siewierskiego pt. „Biała Pani" i inne, — dalej historja prastarych Żarek przed pożarom w roku 1664 — oraz nowych Żarek po roku 1664. dzieje i opis kościołków św. Stanisława i św. Barbary, parafji żarkowskiej. — opisy zamku, — pałacu, starego dworku i miasta. historja dawnych zakładów przemysłowych fundowanych przez bankiera Steinkellera oraz przepiękne legendy żarkowskie jak „Walka ze smokiem", — „Srebrne dzwony" i inne.

W następnym numerze rozpoczne się druk dziejów Włodowic.

Czem w budżecie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa „OLLA"!
„OLLA" Gum..?

KINO EDEN

Oi wszyscy, którzy kochają muzykę, śpiew hazart życia sport i taniec muszą zobaczyć oszałamiający przebój sezonu

Pod palącym niebem Argentyny

w roli gł. Warner Barter i Ketti Galljan a Veloz i Yolanda tańczą najwspanialsze

„KOBRA TANGO"

Nadprogram: Dodatek kolorowy p. t. Biedny Skunks i tygodniki Foxa Pata

Początek seansów o godz. 17.30

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ! Wielki dramat niesamowitej DZIŚ

TAJEMNICA CZARNEGO POKOJU

z udziałem mistrza i króla maski BORYSA KARLOFFA

NADPROGRAM: Tygodniki Pata i Paramontu

Wkrótce w Zagłębiu „DODEK NA FRONCIE".

KINO Palace

Kto chce zapomnieć o codziennych troskach i dobrze się zabawić niech spieszy na szampańska komedję polską p. t.

Jaśnie Pan Szofer

W rolach głównych:
Eugenjusz Bodo, Ina Benita, A. Fertner

Kino „CASINO" ul. Marjacka 1

OSTATNIE DWA DNI! DZIŚ I JUTRO!

SHIRLEY TEMPLE

Największe objawienie na firmamencie filmowym, rozkoszniejsza niż zwykle, bardziej urocza, genjalniejsza niż kiedykolwiek, w swym najdoskonalszym filmie

Roześmiane oczy

Żaden słownik świata nie posiada dostatecznie mocnych i pięknych słów mogących dosadnie określić czar i potęgę tego filmu.

Nadprogram „PRZYGODY PIRATÓW". Początek o godzinie 2.30.

UWAGA! O godz. 11.30 PORANEK W programie „ROZEŚMIANE OCZY" i „PRZYGODY PIRATÓW". — — Bilety od 10 groszy.

WOLE
Wzdęcie szyji

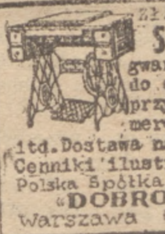


jest chorobą gruczołów tarczykowych, którą należy zawczasu leczyć, w przeciwnym bowiem razie, odtruwające działanie tego ważnego organu słabnie coraz bardziej, wskutek czego mogą wyniknąć niemiłe ,często nawet groźne komplikacje.

Wiedza lekarska stwierdziła z całą pewnością, że sole zawierające jod działają znakomicie przy najrozmaitszych postaciach wola. Wielka ilość chorych przy stosowaniu naszej bardzo prostej DOMOWEJ KURACJI stwierdziła szybkie i zarazem zupełnie nieszkodliwe uśmierzające działanie na dolegające im bóle. Każdy cierpiący na wolę wzdęcie szyji i obrzmienie gruczołów, niech zażąda naszej broszurki, którą przesyłamy zupełnie bezpłatnie.

Wystarczy odkrytka pocztowa.

PANNONIA - APOTHEKE
Budapest 72. Postfach 83. Abt. P. 155.



Zł. 160.- gwar. SINGER gwarant. maszyny do szycia z wsz. przyb. do haftów, merezków, cerów, itd. Dostawa na koszt firmy. Cenniki ilustr. bezpłatnie! Polska Spółka Maszynowa «DOBROMASZYN» Warszawa Chmielna 32

Kino „APOLLO" w Sielcu

W niedziele, dn. 2 i poniedziałek 3-go lutego
2 filmy. I to film najwyższego napięcia p. t.

„Zemsta Pana X"

II-gi to najnowsza sensacja p. t

„Biały ptak"

W roli głównej BUCK JONES.
Początek w niedziele o 2, w poniedz o 5.30. Ostatni o 8.30. Bilety od 25 gr.
W niedziele o g. 11 PORANEK dla dzieci po 10 gr.

GAJA kostki buljonowe wydają treściwy rosół.

Troszki od BÓLU GŁOWY dla dorosłych za znakiem fabrycznym KOWALSKINA
FABR. CHEM. FARM. „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

BAJECZKI.

— Mamusiu, czy wszystkie bajki zaczynają się od słów: „Był sobie pewnego razu"?

— Nie wszystkie, dziecinko. Niektóre bajki zaczynają się od słów: „Dziś mam ważną konferencję, która przeciągnie się do nocy".

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie składam Panu Dr. LIBERMANOWI z Sosnowca, za całkowite wyleczenie mojego dziecka.

R. ERENFRIED

Będzin, 2. II 36 r.

Zupełne bezpieczeństwo Zapewnia



AUTOMAT — 6-cio mm. szybkostrzelny i dalekonośny wyrzucający sam gilzy strzelający do celu metalowemi kulkami lub drobnym śrutem do ptactwa ok??do. wany syst. „Sportowy", zabezpiecza przed kradzieżą i napadem w domu i podróży, huk ogłuszający. Stanowi rewelację w dziedzinie broni i jest precyzyjnej konstrukcji. Nie zacina się, nie psuje się i może służyć na długie lata. Cena zł. 6.95, 2 szt. 13.50. Stop Wg. r. 27. Setka kul „Flobert" zł. 3.65 Szczoteczka do lufy bezpłatnie. Pozwolenie policji niepotrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie. Płaci się przy odbiorze. Adres: Przedst. fabr. br. Katz. Warszawa. Plac Napoleona, skrz. poczt. 618/73.

KONKURS z NAGRODAMI!!

Chcąc zjednać dla wyrobów przemysłu domowego i chałupniczego zainteresowanie szerokich warstw publiczności w celu rozpowszechnienia tychże wyrobów i zdobycia klijenteli, przeznaczyliśmy dla każdego nagrodę, kto dobre rozwązanie następującego przysłowia

akraim eizdęb a, aknraiz od oknraiz

nadeśle.

1. Nagroda zł. 100.— gotówką
2. Nagroda zł 50.— gotówką
3. Nagroda samodziały ubraniowe

4-7. Nagroda obuwie narciarskie
8-10. Nagroda kilmy
11-50. Nagroda rzeźby artystyczne.

Oraz wiele innych nagród pocieszenia O rozdzieleniu nagród powiadomimy każdego z osobna, opłata przesyłki na koszt odbiorcy. Rozwiązanie z dokładnym wyraźnym adresem powinno być nadesłane jak najwcześniej. Na odpowiedź którą się bezwzględnie otrzymuje załączyć można znaczek pocztowy Adresować: Dom Handlowy „OSTROPA" Kraków skr. pocztowa 485 — U.. Firma chrześcijańska

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

WPISY na Koncesjonowane Kursy Kroju Modelowania i obrobienia płaszczy i sukien damskich, męskich i dziecinnych z prawem wydawania świadectw ukończenia, przyjmuje kancelarja kursów H. L. Goldsztajna Będzin Kołłątaja 45.

DŁUGOLETNIE koncesjonowane Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30 Krój najnowszy. Zapisy uczenic codziennie Kończącym świadectwa prawne. Przy łącznym zniżki.

Bezpłatnie

udziela nauki haftu i szycia nowootwarty skład maszyn polepszenie Singera po niebywałej dotychczas niskiej cenie, warunki dogodne Barber Sosnowiec, Targowa 6.

KONCESJONOWANE nowoczesne kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój najnowszy Akademji Paryskiej. — Kończącym świadectwa prawne Sosnowiec Piłsudskiego 18.

Kursy

pisania na maszynach czynne codziennie Wpisy i informacje „Księgarnia Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju"

KONCESJONOWANE żeńskie kursy kroju, szycia, modelowania Natalji Stypułkowskiej, zatwierdzone przez ministerstwo Oświaty w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. — Przyjmują zapisy uczenic. Po ukończeniu absolwentki otrzymują świadectwa prawne. Dla pracujących specjalny kurs wieczorowy i trykotarstwa.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA od zaraz zdolna kolorystka i retuszerka do wykańczania przeźroczy reklamowych. Warunki do umowy — Zgłoszenia do Zakł. Rekl. „Grafotux" Sosnowiec, ul. Warszawska Nr. 1, w godz. od 6—7 wiecz.

WYSOKI ZAROBEK. Potrzebne 2 panie do pracy zewnętrznej. Zgłaszać się poniedziałek 3 o godz. 10—13 Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14-a I piętro.

POSZUKIWANY sekretarz. Oferty z życiorysem i świadectwami do administracji pod „Posada".

POTRZEBNA inteligentna panienka, lat 16 do zabawy z dwoma małemi dziewczynkami. Zgłaszać się zaraz: Sosnowiec, ul. Zamkowa 1. Janusz Fliski.

MŁODEJ, inteligentnej pracowitej pannie zaofiaruje prace domowa, listy możliwie z fotografjami nadsyłać natychmiast „Expres Zagłębia" pod „Technik".

POSZUKUJE się zdolnych agentów z kaucją od 100 zł do sprzedaży galanteryjnych artykułów. Egzystencja zapewniona. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNA sklepowa do filji rzeźniczo - wędliniarskiej do wyrębu mięsa wołowego. Wiadomość: administracja Expresu, Sosnowiec.

POTRZEBNY uczeń na praktykę do interesu rzeźniczo — wędliniarskiego. Wiadomość Edmund Wodniak, Myszków.

POTRZEBNA zdolna prasowaczka do pralni chemicznej. Sosnowiec, Będzińska 1 Tatarska.

PANIENKA sumienna poszukuje miejsca ekspedjentki do biura lub do dzieci pod „Sumienna".

POTRZEBNA uczenica do zakładu fryzjerskiego Sosnowiec. Piłsudskiego 28. Szopkowski.

KUCHARKA restauracyjna z dobremi świadectwami oraz dziewczyna, może być do dzieci lub pokojówka, poszukują pracy. Zgłoszenia kierować „Expres" Dąbrowa pod „Kucharka".

LOKALE

MIESZKANIE 2 i 1 pokojowe z kuchniami, z wygodami do wynajęcia. Wielka 4. Pogoń.

2 POKOJE kuchnia przedpokój wygody do wynajęcia Pogoń, ul. Żytnia 1 a róg Reymonta.

MIESZKANIE pojedyńcze do wynajęcia i sklep z mieszkaniem. Kaliska 39.

POKÓJ

z wygodami i używalnością telefonu w centrum miasta, obok dworca, bez umeblowania od zaraz do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

FRONTOWY pokój do wynajęcia wiadomość u gospodarza I piętro. Leszno 4

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami do wynajęcia Reymonta 16 m. 3.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia na przeciw parku miejskiego. Sosnowiec, Piłsudskiego 55. Gospodarz.

MIESZKANIE do wynajęcia z ogródkiem Dąbrowa, Smugi, ul. Równa 12.

RÓŻNE mieszkania, lokale handlowe, poleca najkorzystniej biuro „Wywiad" Sosnowiec, 3 Maja 2.

TRZY i pół pokoi z kuchnią wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 31 m 6.

DO wynajęcia pokój, kuchnia ze sklepem po magli. Pogoń, Owsiana 10.

TRZY pokoje z kuchnią i jeden pokój do wynajęcia Piłsudskiego 8.

DWA pokoje, kuchnia, przedpokój z wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zakręt 7.

DO wynajęcia pokój, kuchnia, przedpokój. Pusta 4

MIESZKANIE do wynajęcia pojedyńcze. Będzin, ul. Zagórska 63. Kołat.

POKÓJ z kuchnią I piętro pojedyńki, sklep wynajmę. — Sosnowiec, Narutowicza 17.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYPOŻYCZALNNIE najnowszych książek, oraz świeżo otrzymane żurnale — mód na sezon wiosenno letni poleca księgarnia Zmigroda, Będzin.

PRZYBORY do kotyljonu: czapki parasolki i baloniki poleca: Księgarnia Zmigroda, Będzin.

PLAC 33 pręty sprzedam, pokój z kuchnią wynajmę zaraz. Sosnowiec, Moniuszki 2-a.

WAPNO

budowlane, I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. Wapienniki „Eltes" Będzin, ul. Sielecka 19, tel. 5-95. Telefon zarządu 2-35, ul. 1-go Maja 2.

NOWE zbudowane walce 760 ×300 niedrogo sprzedam Będzin Plac 3-go Maja 9. Białoczerkowski.

ŚWIEŻE nasiona ogrodowe i pastewne, karbolinę sadowniczą, rozpylacze ogrodowe poleca skład materjałów aptecznych i farb W. Piaskowskiej, Zawiercie, Piłsudskiego 5. Ceny towarów zniżone.

SPRZEDAM handel wódek w dobrym punkcie w Sosnowcu. Wiadomość w administracji.

KUPIĘ pianino używane. Wiadomość w administracji.

DO sprzedania place przy kopalni Dorota. Ostrowy, Wiejska 8.

FRYZJERSKI zakład dobrze prosperujący z wszelkiemi aparatami do trwałej ondulacji sprzedam lub wydzierżawię natychmiast. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM maszynę do szycia, bębenkowa krawiecką w dobrym stanie. Dąbrowa, Wolska 4 m. 6

SPRZEDAM harmonję stoliczkowa, odpodziałną, tanio Sosnowiec ul. Francuska 13 Jackowski.

BILARD kręgielkowy w dobrym stanie do sprzedania. Sosnowiec, Robotnicza 10, piwiarnia.

KARBOLINĘ SADOWNICZĄ do opryskiwania drzew poleca skład apteczny Rozenblum Czeladź Rynek 13.

SPRZEDAM rower tanio balonówkę. Wiadomość Kołłątaja 11 Sosnowiec, Antoni Słaby.

PLAC 12 prętów pokój kuchnia sprzedam lub wydzierżawię Sosnowiec, Pszenna 6a

M. EROS sklep spożywczo - galanteryjny w Sosnowcu przy ul. Feliksa Perla nr. 17 do sprzedania powód choroba.

SPRZEDAM bormaszynkę, śrubstal pompę, narzędzia ślusarskie. Górnicza 6.

Z POWODU wyjazdu natychmiast sklep do sprzedania Dzika 1 Ernstowa.

SPRZEDAM 6 i pół mórg ziemi z obsiewem i zabudowaniami bez domu w Nowej Wsi gm. Mierzęcice N. domu 85 za 3000 złotych.

Obrączki ślubne

w dużym wyborze najtaniej Jakubiński, Modrzejowska 33, Sosnowiec.

Okulary 2 złote

pasuje do oczu, reperuje, zamieniam Jakubiński, Modrzejowska 33.

SPRZEDAM dom nowy spowodu wyjazdu 19 ubikacyj lub połowę. Wiadomość Środula, ul. Malczewskiego nr. 6 u gospodarza.

SPRZEDAM budkę przy blokach i kablowni w Będzinie. Wiadomość w miejscu

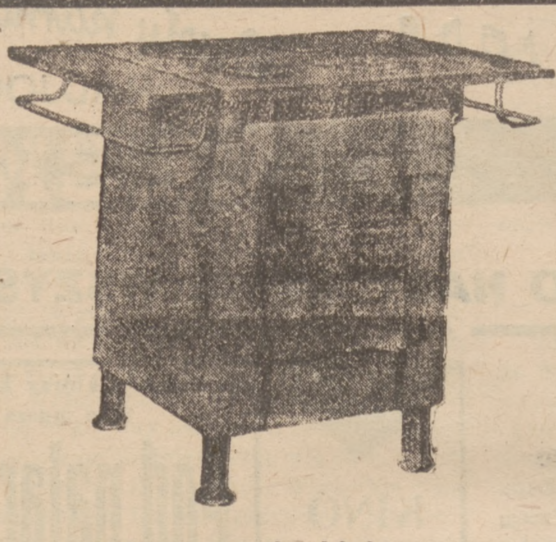
Nasiona

inspektowe wyborowe gwarantowane, hurt detal R. Barczyk, skład apteczny, Będzin, Kołłątaja 1 (róg Kościelnej).

CHCESZ korzystnie sprzedać — kupić, wydzierżawić ruchomość lub nieruchomość. Zgłoś ofertę Będzin, skrytka pocztowa 78.

DO sprzedania dom murowany 10 ubikacyj. Józefów, Zielona nr. 38.

BORMASZYNKĘ okazyjnie kupię. Oferty z ceną do administracji pod „Bormaszynka".



Prasujcie Gotujcie elektrycznością!

Nasza taryfa blokówa pozwala na szerokie zastosowanie aparatów elektrycznych

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem S.p. Akc.

Brzytwy

Najlepsze gwarantowane. Nożyki stalowe przybory do golenia Jakubiński, Modrzejowska 33.

RADJO 4-lampowe sieciowe nowe tanio sprzedam. Sosnowiec, Swobodna 20.

SPRZEDAM dom 16 ubikacji 2600 zł. — Strzemieszyce, ul. 11 listopada. Osoba.

SPRZEDAM gramofon z płytami, niedrogo, zamienię na rower. Staszyca 22 m. 4.

DWADZIEŚCIA prętów placu przy ul. Kolejowej róg Jastrzębiej do sprzedania — Wiadomość adm. „Expresu".

MASZYNY do sprzedania spowodu wyjazdu męskie, damskie, singerowskie Sosnowiec, Średnia 4.

MEBLE najkorzystniej kupisz na raty, obligacje pożyczek. Mechaniczna stolarnia Antoni Toll, Będzin, Narutowicza (obok poczty).

DO bibljoteki skupuje książki przeczytane. J. Michalak, Będzin, Podjazie 4.

PIANINO koncertowe dobrej firmy w bardzo dobrym stanie sprzedam okazyjnie. — Wiadomość Bar „Niespodzianka" Szklanna 3 przy Halach Targowych.

HARMONJE stoliczkowe, chromatyczne białe, pianowe, dwuchrzędówki. Masy niałe, kolorowe głosy, narożniki, sprzedaje. Reperacja instrumentów. Sosnowiec, 1 go Maja 13, Rutkowski.

SPRZEDAM szafę, stoły rozsuwane, tremo szafkowe, toaletkę, biurko dębowe. — Sosnowiec, Kowalska, plac kościelny, Maj

SPRZEDAM maszynę do szycia w dobrym stanie. Małachowskiego 30, Jędrusek.

SPRZEDAM windę, żyrandole, lustro, stoliki, foteliki restauracyjne, prawie nowe Wiadomość „Expres Zagłębia".

SPRZEDAM szafę, tremo, otomanę, wózek Sosnowiec, Barbary 14 m. 6.

Otomany

materace, kozetki, tapczany. Warunki dogodne. Tomczyk, 1-go Maja 14. Sosnowiec.

SPOWODU wyjazdu odstąpię owocarnię z mieszkaniem, cena przystępna. Florjańska 28, Bugajowa.

ZGUBIONE DOKUMENTY

WYDMAŃSKI JAN zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Pińczów

WENCEL ANTONI zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Ogrodzieniec.

CHRAPKA Feliks zgubił dowody osobiste wydane, w Sosnowcu.

SKRADZIONY weksel na 100 zł. płatny 17 marca 1936 r., wystawca Jerzy Spruz Lubliniec, Górny Śląsk z żyrem Ch. Klajnera. Niniejszy weksel unieważnia się.

WYPYCH Katarzyna zgubiła książkę Ubezpieczalni Społecznej, wydaną w Sosnowcu, którą unieważnia 1-go Maja 13.

ZGUBIONO legitymację zasiłkową wydana w Sosnowcu. Janina Świtek, Kazimierz k/Strzemieszyc.

SOBCZYK STANISŁAW zgubił świadectwo przemysłowe na rok 1936 wydane przez Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górn.

RÓŻNE

PRZYBŁAKAŁ się pies buldog, biały pod szyją. Odebrać można za zwrotem kosztów Ostrogórska 14 Szajder.

ZA długi mojej żony Genowefy z Jeziorowskich nie odpowiadam i płacić nie będę. Józef Adamek Piaski Focha 15.

Biuro pisania podań

do władz **SĄDOWYCH** i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie **E. LWOWSKIEGO.** Sosnowiec, Warszawska 6.

Ująć sobie parę lat



będzie Pani mogła i nikt tego nie zauważy, gdy będzie stale używała pudru **„SEKRET PIĘKNOŚCI"** Puder ten kryje niewidocznie i wyrównwya usterki cery, odświeża i matuje.

Były felczer

Szpitala skórnego św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje od 18 — 20 Dąbrowa Górn., ul. Kościuszki nr. 2.

Mierniczy przysięgły

Fr. Szorsz, Dąbrowa, 3 Maja 15. Wykonuje pomiary gruntów, planów.

DYPLOMOWANA kosmetyczka Ewa Hamburgerowa **„KALOTECHNIKA"** Sosnowiec, Piłsudskiego 12, tel. 11-45. Racjonalne leczenie i pielęgnacja cery. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs, systemem paryskim.

Z ONDULACJI TRWAŁEJ. Sz. Pani będzie zadowolona pod każdym względem, wykonanej w pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim, Sosnowiec, ul. Deblińska obok sklepu Elektrowni.

CHCESZ dobrze wyjść zamąż, pisz Będzin skrytka pocztowa 78. Posiadam duży wybór Panów na różnych stanowiskach społecznych, którzy pragną poślubić panie nawet bez posagu.

CHCESZ wyjść zamąż, lub się ożenić nie zwlekaj napisz: „Expres" Dąbrowa, „Prywatny swat"

ZAMOŻNE partje z różnych sfer. Oferty „Expres Zagłębia" Sosnowiec sub. „Szczęście". Na odpowiedź znaczek.

BIURO pisania podań do władz administracyjnych Bolesława Wylona, Sosnowiec, Warszawska 12 (w b. gmachu Sądu Grodzkiego)

Ondulacja trwała gwarantowana 5 zł.

Zawiadamiamy Szanowne Panie, że w naszym pierwszorzędnym salonie dla Pań, cena za ondulację trwałą obniżona została do zł. 5. Za jakość i trwałość wykonania gwarantujemy. **„SANITAS" (G. KRAWIEC)** Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 1 (obok sklepu p. Wolskiego).

POSZUKUJE się osoby, któraby była w posiadaniu koncesji na restauracje. Dobry punkt i dobre warunki. Wiadomość Bar „Niespodzianka" Szklanna 3 przy halach targowych.

TRWAŁA parowa ondulacja zł. 4, wodna ondulacja po trwałej wraz z myciem 1 zł. 30 gr. Salon fryzjerski „Bristol" Dekerta 8.

ZAWIADAMIAM Szanowną Klientelę, że zakład mój „Radjoklinika" został przeniesiony na ul. Sobieskiego 12, Dąbrowa. Z firmą p. Feliksa Pepera nie mam nic wspólnego.

ONDULACJA trwała gwarantowana 4.50 Chrześcijański Zakład Fryzjerski Sosnowiec, Okrzei 24. Pytlik.

WYPALONE ŻARÓWKI do zbycia Wiadomość „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski